Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XV.

NUMER 9

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW, DNIA 30 WRZEŚNIA 1936 R.

TREŚĆ:

93.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 3 sierpnia 1936 r. (Nr. II P-3301/36)

o selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowaniu ich do zakładów, szkół i oddziałów specjalnych.

§ 1. Na podstawie art. 13 i 56 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam przeprowadzenie selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowanie ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych na zasadach ustalonych w instrukcji, ogłoszonej jako załącznik do niniejszego rozporządzenia.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

Załącznik do rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 3 sierpnia 1936 r. (Nr. II P-3301/36).

INSTRUKCJA

w sprawie selekcji dzieci umysłowo upośledzonych i kierowania ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych.

1. Selekcja dzieci umysłowo upośledzonych ma na celu:

a) wyodrębnienie spośród dzieci w wieku obowiązku szkolnego, a zwłaszcza spośród uczniów publicznych szkół powszechnych, tych dzieci, które ze względu na niedorozwój umysłowy nie mogą pobierać nauki w szkole powszechnej,

b) zakwalifikowanie ich do zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych dla umysłowo upośledzonych.

2. Badania selekcyjne odbywają się z reguły w tych miejscowościach, w których jest zorganizowany zakład specjalny, szkoła powszechna specjalna lub oddział specjalny dla umysłowo upośledzonych.

Badaniom tym podlegają:

a) uczniowie pierwszych i drugich klas szkół powszechnych, którzy budzą wątpliwości co do normalnego rozwoju umysłowego,

b) dzieci, którym odroczono obowiązek szkolny ze względu na opóźnienie w rozwoju umysłowym.

3. Badania selekcyjne przeprowadza Pracownia Psychopedagogiczna Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie i kierownicy (nauczyciele) zakładów, szkół i oddziałów specjalnych dla dzieci umysłowo upośledzonych, o ile odbyli odpowiednie przeszkolenie praktyczne w wymienionej Pracowni lub też, o ile mają zezwolenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Za zgodą Ministerstwa W. R. i O. P. mogą przeprowadzać te badania również inne pracownie psychologiczne.

Osoby przeprowadzające badania porozumiewają się w miarę potrzeby w sprawach związanych ze stosowaniem badań psychologicznych z Pracownią Psychopedagogiczną Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

4. Badania psychologiczne, mające na celu selekcję dzieci umysłowo upośledzonych, przeprowadza się zasadniczo metodą Binet-Termana, co nie wyklucza możliwości stosowania w razie potrzeby innych metod psychologicznych.

5. Na początku roku szkolnego Inspektorzy Szkolni organizują konferencje kierowników szkół powszechnych i nauczycieli tych szkół, prowadzących klasy pierwsze i drugie, z udziałem osób przeprowadzających badania selekcyjne, dla omówienia sprawy selekcji dzieci umysłowo upośledzonych oraz przydzielają kierownikom tych szkół kwestionariusze wstępne (wzór Nr. 1).

Kierownicy szkół powszechnych doręczają osobom, przeprowadzającym badania selekcyjne, wykazy dzieci, którym odroczono obowiązek szkolny ze względu na opóźnienie w rozwoju umysłowym.

W ciągu pierwszego okresu szkolnego nauczyciele szkół powszechnych, prowadzący klasy pierwsze i drugie, obowiązani są: 1) zwracać szczególną uwagę na uczniów, którzy budzą wątpliwości co do normalnego rozwoju umysłowego, bez stosowania badań testowych i 2) wypełnić kwestionariusz wstępny (wzór Nr. 1).

Osoba przeprowadzająca badania selekcyjne bada dzieci, którym odroczono obowiązek szkolny ze względu na opóźnienie w rozwoju umysłowym.

Z końcem pierwszego okresu szkolnego osoba przeprowadzająca badania selekcyjne otrzymuje kwestionariusze wstępne od kierowników szkół powszechnych.

W ciągu drugiego okresu szkolnego osoba przeprowadzająca badania selekcyjne:

a) opracowuje rozkład badań uczniów wedle szkół tak, by zostały one ukończone z końcem drugiego okresu szkolnego,

b) wysyła do kierowników szkół powszechnych zawiadomienia, podając termin badania poszczególnych uczniów każdej szkoły,

c) przeprowadza badania psychologiczne, wypełniając jednocześnie protokół badania (wzór Nr. 2),

d) prowadzi wykaz dzieci zbadanych (wzór Nr. 3),

e) wydaje opinie w sprawie kwalifikowania dzieci do zakładów, szkół i oddziałów specjalnych dla umysłowo upośledzonych i przesyła je kierownikom właściwych szkół powszechnych, zwracając ich uwagę na uczniów z ilorazem inteligencji od 65 do 70, których należy poddać dalszej rocznej obserwacji w szkole powszechnej (wzór Nr. 4).

W końcu roku szkolnego osoba przeprowadzająca badania selekcyjne składa inspektorowi szkolnemu sprawozdanie o wynikach tych badań, załączając zestawienie dzieci zbadanych i dzieci kwalifikowanych do szkoły specjalnej (wzór Nr. 5).

6. Do szkół i oddziałów specjalnych dla umysłowo upośledzonych kwalifikuje się zasadniczo dzieci w wieku obowiązku szkolnego:

a) które, uczęszczając więcej niż jeden rok do szkoły powszechnej, wykazały iloraz inteligencji od 35 do 70,

b) które, uczęszczając pierwszy rok do szkoły powszechnej, wykazały iloraz inteligencji od 35 do 65,

c) które nie uczęszczały do szkoły powszechnej i wykazały iloraz inteligencji od 35 do 60.

7. Dzieci o głębokim niedorozwoju umysłowym (z ilorazem inteligencji poniżej 35) nie należy kwalifikować do szkół i oddziałów specjalnych, należy natomiast czynić starania o umieszczenie ich w specjalnych zakładach zamkniętych.

8. Dzieci, które wykazały iloraz inteligencji niższy od 45, kwalifikowane są do szkół i oddziałów specjalnych warunkowo na dłuższy okres obserwacji. Jeżeli w ciągu conajmniej jednego roku szkolnego dzieci te nie wykażą postępów w rozwoju umysłowym i nauce, rada pedagogiczna uznaje, że nie nadają się one do pobierania nauki szkolnej, przy czym należy czynić starania o umieszczenie ich w specjalnych zakładach zamkniętych.

9. Uczniowie zakładów, szkół i oddziałów specjalnych dla umysłowo upośledzonych, którzy w ciągu conajmniej jednego roku szkolnego wykazali stosunkowo znaczne postępy w rozwoju umysłowym i nauce, winni być zasadniczo poddani powtórnemu badaniu psychologicznemu i, o ile wykażą iloraz inteligencji wyższy od 70-ciu, winni być skierowani z powrotem do szkoły powszechnej.

10. Skierowywanie dzieci umysłowo upośledzonych do odpowiednich zakładów specjalnych, szkół powszechnych specjalnych i oddziałów specjalnych odbywa się na podstawie opinji osób przeprowadzających badania selekcyjne i należy do kompetencji inspektora szkolnego.

WZÓR Nr 1.

Publiczna szkoła powszechna Nr .... Adres szkoły ....

Klasa .... Telefon ....

KWESTIONARIUSZ WSTĘPNY
dla celów badań selekcyjnych.

1. Nazwisko i imię dziecka ....
2, Dokładna data urodzenia (dzień, miesiąc, rok) ....
3. Wyznanie ....
4. Język ojczysty ....
5. Adres rodziców względnie nazwisko i adres opiekunów ....

6. Zawód rodziców względnie opiekunów ....
7. Który rok dziecko pobiera naukę szkolną ....
8. Frekwencja w ciągu roku szkolnego ....
9. Stan fizyczny dziecka ....
10. Warunki domowe ....

....

11. Postępy w nauce, pilność i zainteresowanie pracą szkolną (ewentualnie czym) ....

....

12. Temperament i usposobienie ....
13. Charakterystyka zachowania się w szkole ....

....

14. Uwagi ....

Nauczyciel ....
(podpis)

Kierownik szkoły .... dnia .... 19...... r.
(podpis) (miejscowość)

O b j a ś n i e n i a.

1. Kwestionariusz wstępny należy wypełnić starannie na podstawie dłuższej obserwacji dziecka.
2. Pkt 1. Należy podkreślić nazwisko ucznia, którego uważa się za najgłębiej upośledzonego w klasie.
3. Pkt 2. Datę urodzenia dziecka należy wypełnić na p o d s t a w i e m e t r y k i u r o d z e n i a.
4. Pkt 7. Należy tu wziąć pod uwagę i te szkoły, do których dziecko uczęszczało poprzednio.
5. Pkt 8. Podać, czy frekwencja dziecka jest dobra, średnia, zła i dlaczego.
6. Pkt 9. Podać ogólny stan zdrowia i rozwoju fizycznego — choroby przebyte, skłonność do chorób.
7. Pkt 10. Zaznaczyć warunki materialne i wpływy wychowawcze domu.
8. Pkt 12. Zaznaczyć, czy dziecko jest ruchliwe, spokojne, apatyczne; czy jest raczej wesołe i pogodne, czy też smutne i bez humoru (wtedy, gdy brak wyraźnych powodów ku temu).
9. Pkt 13. Zwrócić uwagę na stosunek do kolegów (ulega czy napastuje, przewodniczy czy podporządkowuje się gromadzie, czy unika wzraźnie kolegów i trzyma się z daleka od gromady, czy też jest bierny i apatyczny i nikt ani nic go nie interesuje); stosunek do nauczycieli.
10. W razie braku miejsca przy wypełnianiu kwestionariusza należy pisać na odwrocie lub dokleić kartkę papieru.

WZÓR Nr 2.

Protokół badania testami Binet-Termana.

Uczeń .... klasy .... szkoły powszechnej Nr .... w ....

Nr ....

Data urodzenia Data badania

....
(nazwisko i imię dziecka)

....
(adres dziecka)

I. I. = ...

W. Ż. = ... W. I. = ...

Nr testu	Ocena	ODPOWIEDŹ	Czas reakcji	Uwagi

WZÓR Nr 3.

Wykaz dzieci zbadanych w roku szk. 19.........

L. p.	NAZWISKO I IMIĘ DZIECKA	Szkoła, z której dziecko zostało skierowane do badania	Data badania	Data urodzenia	Wiek inteligencji	Iloraz inteligencji	Zakwalifikowany czy niezakwalifikowany do szkoły specjalnej wzgl. pozostawiony na dalszej obserwacji w szkole powszechnej	Uwagi

WZÓR Nr 4.

ZAWIADOMIENIE.

Dnia ....

Nr ....

Do Kierownictwa

Publicznej Szkoły Powszechnej Nr ....

w ....

Niniejszym zawiadamiam uprzejmie o wyniku badania psychologicznego poniżej wymienionych dzieci.

L. p.	Nazwisko i imię dziecka	Orzeczenie kwalifikacyjne (osoby prowadzącej badania)
1		
2		
3		
4		
i t. d.		

WZÓR Nr 5.

SPRAWOZDANIE.

Dzieci zbadane przez .... w roku szk. 19.........
i dzieci zakwalifikowane do szkół (oddziałów specjalnych).

Ogólna liczba dzieci		W tem dzieci urodzonych w roku									
		19......	19......	19......	19......	19......	19......	19......	19......	19......	19......
			roczniki będące w wieku obowiązku szk.								
zbadanych											
zakwalifikowanych do szkoły specjalnej											

Uwagi, wnioski, życzenia i wyjaśnienia osoby przeprowadzającej badania selekcyjne.

94.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 4 lipca 1936 r. (Nr. II P-3801/36)

w sprawie wzoru dyplomu wychowawczyni przedszkola.

Wymienione w § 5 zarządzenia z dnia 20 lutego 1936 r. (Nr. II P-527/36) — (Dz. U. Min. W. R. i O. P. Nr. 1, poz. 12) Państwowe Komisje Egzaminacyjne winny wydawać kandydatkom, które złożyły przewidziany w § 4 powyższego zarządzenia egzamin z wynikiem dodatnim, dyplomy według załączonego wzoru.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

Załącznik do zarządzenia z dnia 4 lipca 1936 r. (Nr. IIP-3801/36).

PAŃSTWOWA
KOMISJA EGZAMINACYJNA
przy Państwowym Seminarium Ochroniarskim w . . . . Nr. . . . . ,

D Y P L O M

wychowawczyni przedszkola.

Pani . . . ., urodzona dnia . . . . . . roku . . . . w . . . . pow. . . . ., wyznania . . . . po odbyciu w latach . . . . praktyki w przedszkolu, uznanej za zadowalającą, poddała się egzaminowi określonemu przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w § 4 i § 5 zarządzenia z 20 lutego 1936 r. Nr. II P-527/36 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1, poz. 12) przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w państwowym seminarium ochroniarskim w . . . . i egzamin ten zdała z wynikiem dodatnim.

Wobec tego Pani . . . . uzyskała na podstawie art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o kwalifikacjach zawodowych wychowawczyń przedszkoli (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 645) kwalifikacje zawodowe do prowadzenia zajęć wychowawczych w przedszkolach w języku polskim . . . .

. . . . dnia . . . ., 1936 r.

Państwowa Komisja Egzaminacyjna
przy Państwowym Seminarium
Ochroniarskim
w . . . .

(pieczęć)

Przewodniczący:

Członkowie:

95.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 4 lipca 1936 r. (Nr. II S-4905/35)

w sprawie nazwy „świadectwo dojrzałości".

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 304) oraz § 52 Regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, wprowadzonego w życie rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 grudnia 1925 r. (Dz. Urz. Nr. 2, poz. 8 z 1926 r.) zarządzam, co następuje:

§ 1. Nazwę „świadectwo dojrzałości" zastrzega się wyłącznie dla świadectw, wydawanych przez Państwowe Komisje Egzaminacyjne na dowód złożenia gimnazjalnego egzaminu dojrzałości w myśl przepisów Regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości z dnia 19 grudnia 1925 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2, poz. 8 z 1926 r.).

§ 2. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

96.

Nr. O. 23806/36. Kraków, dn. 9. IX. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu — w sprawie

kina objazdowego Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich.

Zawiadamiam, że Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwoliło rozporządzeniem z d. 31. sierpnia 1936 r. Nr. IV. Szt. 7742/36 Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. Gen. J. Sowińskiego w myśl okólnika Nr. 84 z dn. 30. IX. 1935 (I Pol-2474/35) (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 10 poz. 182) (Dz. Urz. Kuratorium Nr. 10 poz. 108 z 1935 r.) na wyświetlanie filmów: „Zew Trembity", „Na dalekiej północy" i „Tajemnice Dziewiczej Puszczy" we wszystkich szkołach Rzeczypospolitej na przeciąg roku szk. 1936/37 pod warunkiem ścisłego przestrzegania treści wspomnianego okólnika, a w szczególności pod warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa podczas wyświetlania filmów, sprawności w organizowaniu pokazów oraz posługiwania się taśmami filmowymi w zupełnie dobrym stanie. Zarazem Ministerstwo zaznaczyło, że zezwolenie niniejsze, zgodnie z punktem 7 wymienionego okólnika, nie może być uważane za polecenie i w niczym nie ogranicza swobody kierownictw i dyrekcyj szkół w dopuszczaniu powyższych filmów do wyświetlania w obrębie poszczególnych zakładów naukowych.

Kurator Okręgu Szkolnego:
J. Stypiński wr.

97.

Nr. O. 24033/36. Kraków, dn. 16. IX. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu — w sprawie

przyjmowania 4% Pożyczki Konsolidacyjnej na wadia i kaucje.

Zawiadamiam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 września b. r. Nr. I. R. 7417 oraz pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 25 sierpnia 1936 r. Nr. D. II 20306/1/36, że w myśl art. 11 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 3 z 1936 r., poz. 10) obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane do składania na kaucje cywilne i wojskowe.

W związku z powyższym obligacje wymienionej pożyczki mogą być bez żadnych ograniczeń przyjmowane przez władze i urzędy państwowe jako wadia przy przetargach oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpiecze-

nie udzielonych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.

Przytoczonym na wstępie pismem Ministerstwo Skarbu ustaliło wartość depozytową (kaucyjną i wadialną) rzeczonych obligacyj na złotych 42 za 100 złotych wartości imiennej.

Kurator Okręgu Szkolnego:
J. Stypiński wr.

98.

Nr. O. 24030/36. Kraków, dn. 16. IX. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu — w sprawie

wydawania obligacyj 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej spadkobiercom subskrybentów.

Zawiadamiam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 września b. r. Nr. I. R. 7437/36, że p. Delegat do spraw 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej pismem okólnym z dnia 24. VIII. b. r. Nr. 41 b, ze względu na liczne zgłoszenia spadkobierców po zmarłych subskrybentach 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej o przejęcie subskrypcji pożyczki względnie o wydanie obligacyj spadkobiercom subskrybentów zmarłych, unormował sposób przejmowania subskrypcji oraz wydawania obligacyj w sposób jednolity.

„Udowodnienie praw spadkowych następuje przez przedstawienie wymaganych prawem spadkowym dokumentów i aktów względnie uwierzytelnionych odpisów tych aktów. W szczególności, o ile otwarcie spadku miało miejsce na terytorium b. Królestwa Kongresowego przez przedstawienie aktu zejścia spadkodawcy i aktu stanu cywilnego, stwierdzającego stopień pokrewieństwa ze zmarłym. Na terytoriach b. dzielnicy pruskiej — poświadczenia dziedzictwa (Erbschein, Kodeks cywilny niemiecki § 2353). Na terytorium b. dzielnicy austriackiej — dekretu dziedzictwa względnie dowodu przejęcia spadku. Na terytorium zaś, gdzie obowiązuje tom X. cz. I. Zbioru Praw Cesarstwa Rosyjskiego — decyzji sądowej o zatwierdzeniu spadkobierców w prawach spadku.

Celem ułatwienia procedury przy przejmowaniu subskrypcji względnie przy wydawaniu obligacyj 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej na drobne kwoty do zł 1.000 — mogą spadkobiercy składać zaświadczenia urzędu gminnego, stwierdzające śmierć spadkodawcy oraz nazwiska i imiona spadkobierców względnie mogą złożyć dokumenty, stwierdzające śmierć spadkodawcy i uzasadniające podstawę do spadkobrania (np. metryka urodzin, ślubu i t. p.).

O ile osoba, występująca o przejęcie obligacyj, nie jest jedynym spadkobiercą, pozostali spadkobiercy winni złożyć pisemne oświadczenie, na którego ze spadkobierców zrzekają się praw do obligacyj, przy czym podpisy spadkobierców na oświadczeniu powinny być uwierzytelnione przez zarząd gminny lub notariusza.

Powyższy uproszczony sposób legitymowania się spadkobierców może być stosowany pod następującymi warunkami:

a) o ile subskrypcja spadkodawcy nie przewyższa kwoty 1.000 zł. imiennej wartości,

b) o ile ubiegający się o przejęcie subskrypcji względnie o wydanie obligacyj jest wstępnym, zstępnym lub współmałżonkiem zmarłego subskrybenta,

c) o ile przy większej ilości spadkobierców złożone zostanie oświadczenie, o którym wyżej mowa. Oświadczenie takie jest zbędne, jeśli otwarcie spadku nastąpiło na terenie b. Królestwa Kongresowego.“

Kurator Okręgu Szkolnego:
J. Stypiński wr.

99.

Nr. III. 10609/36. Kraków, dn. 9. IX. 1936 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół zawodowych w Okręgu — w sprawie

egzaminu na czeladnika

W związku z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 18, poz. 153 z 1936 r. rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 17 lutego 1936 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Pu-

blicznego o zmianie przepisów, dotyczących egzaminu na czeladnika, (przedrukowane w Dz. Urz. Kuratorium Nr. 3, poz. 25 z 1936 r.) podaję poniżej do wiadomości instrukcję, przewidzianą w § 2 wspomnianego rozporządzenia.

Kurator Okręgu Szkolnego.
J. Stypiński wr.

INSTRUKCJA

dotycząca wykonywania przez państwowe władze szkolne rozporządzenia wydanego przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 17 lutego 1936 r. w sprawie

zmiany przepisów dotyczących egzaminu na czeladnika
(Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 153).

1. Wymienione w nagłówku rozporządzenie ma charakter postanowień przejściowych do art. art. 153, 154 i 155 prawa przemysłowego i wydane zostało celem ułatwienia zdobycia tytułu czeladnika tym kandydatom na czeladników, którzy z przyczyn uzasadnionych i od nich niezależnych nie ukończyli szkoły dokształcającej zawodowej publicznej ani prywatnej, uznanej za równoznaczną z publiczną, i nie posiadają świadectwa szkolnego, wymaganego w art. 155 ust. 1 prawa przemysłowego.

2. Do § 1 rozporządzenia:

Delegata do Komisji Egzaminacyjnej wyznacza Kuratorium. Delegat sprawdza, czy kandydat na czeladnika umie czytać i pisać po polsku oraz czy posiada w wymaganym zakresie znajomość rachunku i rysunku technicznego swojego zawodu.

Kuratorium przed egzaminem zażąda od Izby Rzemieślniczej informacyj, do jakich zawodów należą kandydaci do egzaminów. Delegatami powinni być kierownicy i nauczyciele publicznych szkół dokształcających zawodowych. Kuratorium może jednak delegować nauczycieli i kierowników innych szkół zawodowych, jeżeli uzna to za wskazane. Delegat Kuratorium Okręgu Szkolnego, na równi z innymi członkami Komisji Egzaminacyjnej, otrzymuje od Izby Rzemieślniczej honorarium za udział w Komisji.

3. Do § 2 ustęp 1 rozporządzenia:

Zakres wymaganej od kandydata umiejętności czytania i pisania po polsku oraz rachunku, a zwłaszcza rysunku, uzależniać należy od zawodu kandydata. Mianowicie:

Z języka polskiego. Kandydat powinien umieć czytać zarówno tekst drukowany, jak i czytelnie pisany oraz umieć napisać kilka łatwych zdań o treści, związanej z wykonywaniem zawodu przez kandydata.

Z rachunków. Każdy kandydat powinien umieć: biegle tabliczkę mnożenia, dodawać, odejmować, mnożyć i dzielić w pamięci w zakresie 100, cztery działania nad liczbami całkowitymi dwu i trzycyfrowymi i nad liczbami mianowanymi, wyrażającymi złote i grosze, a także mieć pojęcie o najprostszych ułamkach (połowa, ćwierć, jedna trzecia, jedna dziesiąta i t. p.), które powinien umieć objaśnić i napisać. O ile to leży w granicach potrzeb danego zawodu, trzeba żądać od egzaminowanego znajomości używanych najczęściej jednostek miar metrycznych i wyliczania, choćby przybliżonego, powierzchni, obwodu, objętości figur i brył geometrycznych regularnych.

Z rysunków. Egzaminowi sprawdzającemu ze znajomości rysunku poddawać należy tylko kandydatów tych zawodów, w których jest stosowane posługiwanie się rysunkiem przy pracy. Egzaminowany powinien wykazać, że umie posługiwać się rysunkiem, niezbędnym do wykonywania jego zawodu, t. j. umie odczytać rysunek i wskazać sposób, w jaki z rysunku będzie korzystał, lub powinien wykazać, że potrafiłby z danego modelu (możliwie najprostszy przedmiot lub fragment całości, wykonywanej w danym zawodzie) sporządzić szkic rysunkowy odręczny z wymiarami, aby na podstawie tego szkicu mógł bez pomocy modelu wykonać taki sam przedmiot.

Ze względu na miejsce i ograniczony czas egzaminu egzaminujący powinien drogą odpowiednich krótkich zapytań i przykładów zbadać, czy kandydat ma pojęcie o rysunku technicznym. Ustne wyjaśnienie może zastąpić sporządzenie szkicu.

Czas egzaminu sprawdzającego z każdego przedmiotu można ograniczyć do kilku minut.

Po skończeniu egzaminu delegat zgłasza do protokółu jego wynik według skali dobrej, dostatecznej lub niedostatecznej.

4. Do § 3 rozporządzenia:

a) Zaświadczenie, że w danej miejscowości nie było szkoły dokształcającej zawodowej publicznej lub, że kandydat nie mógł do niej uczęszczać z powodu odmowy

przyjęcia, wywołanej brakiem miejsca w szkole, wydawać będzie Kuratorium.

Wydawanie opinii na żądanie wojewody a w m. st. Warszawie — Komisarza Rządu o innej uzasadnionej przyczynie niemożności okazania świadectwa z ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej pozostaje w kompetencji Kuratorium.

b) Przez określenie „publiczna szkoła dokształcająca zawodowa" w § 3 i 4 rozporządzenia należy rozumieć również szkoły dokształcające zawodowe, którym przyznane zostały uprawnienia szkół publicznych.

c) Przez określenie „miejscowość, w której kandydat odbywał (pobierał) naukę rzemiosła" rozumieć należy również miejscowość, w której kandydat w tymże czasie zamieszkiwał. Istnienie szkoły dokształcającej w jednej z tych miejscowości obowiązywało terminatora do uczęszczania do szkoły.

5. Zarządzenie z dnia 4 lutego 1930 r. o egzaminach dla eksternów pozostaje w mocy (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z r. 1930 poz. 17). O ile kandydaci do egzaminów będą się zgłaszali, Kuratorium powoływać będzie odpowiednie Komisje.

100.

Wykaz szkół prywatnych, które w roku szkolnym 1936/37 posiadają prawa szkół państwowych, nadane na podstawie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 maja 1929 r. Nr. II-2875/29 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6, poz. 75).

A. PRYWATNE SZKOŁY ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE.

OKRĘG SZKOLNY KRAKOWSKI.

Województwo Kieleckie.

Będzin: — Pryw. Gimn. męskie im. Szymon. Fürstenbergów — Stowarzyszenia Kupców, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. męskie Zgromadzenia Kupców, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Jadwigi Krzymowskiej i Wandy Replińskiej, — niepełne prawa.

Busko: — Pryw. Gimn. koeduk. Powiatowe im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, — pełne prawa.

Częstochowa: — Pryw. Gimn. męskie T-wa Szkoły Społecznej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Zgromadz. SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Stowarzyszenia „Nauka i Praca", — pełne prawa. — Pryw. Gimn. koeduk. D-ra Filipa Axera, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. koeduk. Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich, niepełne prawa.

Dąbrowa Górnicza: — Pryw. Gimn. żeńskie Emilii Zawidzkiej, Leokadii Młodzianowskiej-Dzikowej, — niepełne prawa.

Jędrzejów: — Pryw. Gimn. koeduk. Wydziału Powiatowego, — niepełne prawa.

Kielce: — Pryw. Gimn. męskie pod wezw. św. Stanisława Kostki T-wa Opieki nad Gimn. Katolickim, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. męskie Gminy Wyznaniowej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Stefanii i Władysł. (Wolfa) Zimnowodów, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Curie-Skłodowskiej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Królowej Jadwigi, — niepełne prawa.

Kozienice: — Pryw. Gimn. koeduk. m. Kozienic, — niepełne prawa.

Mariówka: — Pryw. Gimn. żeńskie im. Król. Jadwigi, — pełne prawa.

Olkusz: — Pryw. Gimn. żeńskie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, — pełne prawa.

Opatów: — Pryw. Gimn. koeduk. im. Bartosza Głowackiego, — pełne prawa.

Ostrowiec n/Kam.: — Pryw. Gimn. żeńskie im. Stanisława Staszica, — pełne prawa.

Radom: — Pryw. Gimn. żeńskie Marii Gajl, pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. M. Konopnickiej T-wa dla prowadz. i utrzym. średniej szkoły żeńskiej, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. koeduk. T-wa Przyjaciół Wiedzy, — niepełne prawa.

Sandomierz: — Pryw. Gimn. męskie Kurii Diecezjalnej, — pełne prawa.

Skarżysko-Kamienna: — Pryw. Gimn. koed. im. A. Witkowskiego, Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Średniej, — niepełne prawa.

Sosnowiec: — Pryw. Gimn. męskie im. St. Wyspiańskiego, Zrzeszenia Rodzicielskiego, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Heleny Rzadkiewiczowej, Spadkobierców Heleny Rzadkiewiczowej, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Żyd. T-wa Szkół Średnich, — niepełne prawa.

Staszów: — Pryw. Gimn. koeduk. T-wa Gimnazjalnego, — niepełne prawa.

Zawiercie: — Pryw. Gimn. męskie Zrzeszenia Nauczycieli „Szkoła Średnia", — niepełne prawa.

Województwo Krakowskie.

Biała: — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Hildegardy, Córek Bożej Miłości, — niepełne prawa.

Bochnia: — Pryw. Gimn. żeńskie im. Klementyny Hofmanowej, — niepełne prawa.

Dąbrowa k. Tarnowa: — Miejskie Gimn. koeduk. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, — niepełne prawa.

Jasło: — Pryw. Gimn. żeńskie im. bł. Jolanty, T-wa Szkoły średniej, — pełne prawa.

Jordanów: — Pryw. Gimn. koedukacyjne, — niepełne prawa.

Kraków: — Pryw. Gimn. męskie im. Stan. Jaworskiego, Marii Jaworskiej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. męskie Zgromadzenia Ks. Ks. Misjonarzy, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Kr. Jadwigi, T-wa Gimn. żeńsk. im. Król. Jadwigi, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Heleny Kaplińskiej, Marii Trąmpczyńskiej, — pełne prawa.— Pryw. Gimn. żeńskie im. Emilii Platerówny, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Urszuli, Zgromadzenia SS. Urszulanek, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Instytutu Marii, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Fr. Preisendanza, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Sebaldy Münnichowej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Rodziny, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. koeduk. im. H. Kołłątaja, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. Koeduk. T-wa Żyd. Szkoły Ludowej i Średn., — pełne prawa.

Nowy Sącz: — Pryw. Gimn. żeńskie im. Kr. Korony Polskiej, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. M. Konopnickiej, — pełne prawa.

Oświęcim: — Pryw. Gimn. męskie T-wa Salezjańskiego, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. koedukacyjne im. ks. St. Konarskiego, — niepełne prawa.

Rabka: — Pryw. Gimn. męskie D-ra Jana Wieczorkowskiego, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Tereski, Ireny Szczukowej, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu, — niepełne prawa.

Rakowice: — Pryw. Gimn. męskie im. Ks. St. Konarskiego, OO. Pijarów, — pełne prawa.

Staniątki: — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Scholastyki, Zgromadzenia PP. Benedyktynek, — niepełne prawa.

Tarnów: — Pryw. Gimn. żeńskie SS. Urszulanek, — pełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. Elizy Orzeszkowej, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. św. Jadwigi, — niepełne prawa.

Wadowice: — Pryw. Gimn. męskie OO. Karmelitów Bosych, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. męskie Ks. Ks. Pallotynów, — niepełne prawa. — Pryw. Gimn. żeńskie im. M. Mościckiej, — pełne prawa.

Wieliczka: — Pryw. Gimn. żeńskie im. Marii Konopnickiej, — niepełne prawa.

Zakopane: — Pryw. Gimn. koed. im. bł. Ładysława z Gielniowa, — niepełne prawa.

Zbylitowska-Góra: — Pryw. Gimn. żeńskie Zgromadz. SS. Najświętszego Serca Jezusowego, — pełne prawa.

101.

WYKAZ

rejonów wizytacyjnych w dziale szkolnictwa powszechnego na rok szkolny 1936/37.

Rejon 1. P. Władysław Kabaciński, Naczelnik Wydziału: Obwód tarnowski i Wyższy Kurs Nauczycielski w Krakowie.

Rejon 2. P. Feliks Bursa, wizytator szkół: Obwód miejski krakowski, buski, mielecki.

Rejon 3. P. Jan Rzepecki: wizytator szkół: Obwód gorlicki, nowosądecki, nowotarski, wadowicki.

Rejon 4. P. Michał Sidor, wizytator szkół: Obwód bialski, krakowski, miechowski, sosnowiecki.

Rejon 5. P. Dr. Stanisław Skalski, wizytator szkół: Obwód częstochowski, kielecki, konecki, ostrowiecki, radomski.

102.

WYKAZ

rejonów wizytacyjnych w dziale szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w roku szkolnym 1936/37.

Rejon Nr. 1. Naczelnik wydziału: Włodzimierz Gałecki. 1. Kraków: Gimnazjum państwowe I im. B. Nowodworskiego, 2. Gimn. państw. III im. Kr. J. Sobieskiego. 3. Radom: Gimn. Państw. im. Dr. T. Chałubińskiego, 4. Gimn. państw. im. Dr. T. Chałubińskiego (oddz. żeńskie), 5. Gimn. państw. J. Kochanowskiego, 6. Gimn. prywatne żeńskie im. M. Konopnickiej, 7. Gimn. pryw. żeńskie im. M. Gajl, 8. Gimn. pryw. koeduk. Twa Przyjaciół Wiedzy, 9. Seminarium państw. nauczycielskie

(szkoła ćwiczeń). 10. Zakopane: Gimn. państwowe, 11. Gimn. pryw. koed. im. Bł. Władysława z Gielniowa.

Rejon Nr. 2. Wizytator Szkół: Eugeniusz Baliński. 1. Kraków: Gimnazjum państw. II im. św. Jacka, Gimn. pryw. im. E. Plater, 3. Gimn. pryw. „Tachkemoni", 4. Gimn. pryw. im. Ks. Skorupki, PP. Prezentek, 5. Prywatne kursy dokształcające „Wiedza". 6. Biała: Gimn. państw. im. A. Asnyka, 7. Seminarium państw. nauczycielskie m. (szkoła ćwiczeń), 8. Gimn. pryw. żeńsk. im. św. Hildegardy. 9. Bochnia: Gimn. państw. im. Kr. Kazimierza Wielkiego, 10. Gimn. pryw. im. Kl. Hofmanowej. 11. Chrzanów: Gimn. państw. im. St. Staszica, 12. Gimn. pryw. im. M. Mościckiej. 13. Jędrzejów: Gimn. pryw. Wydziału Powiatowego. 14. Miechów: Gimn. państw. im. T. Kościuszki. 15. Olkusz: Gimn. państw. im. Kr. Kazimierza Wielkiego, 16. Gimn. pryw. Koła P. M. S. 17. Oświęcim: Gimn. pryw. im. St. Konarskiego, 18. Gimn. pryw. Twa Salezjańskiego. 19. Pawlikowice: Gimn. pryw. im. Kr. Br. Markiewicza. 20. Pińczów: Gimn. państw. im. H. Kołłątaja. 21. Wieliczka: Gimn. pryw. im. M. Konopnickiej, 22. Gimn. państw. im. J. Matejki. 23. Żywiec: Gimn. państw. im. M. Kopernika.

Rejon Nr. 3. Wizytator szkół: Władysław Bryda. 1. Kraków: Gimn. VII im. A. Mickiewicza, 2. Gimn. pryw. żeńsk. Instytutu Marii, 3. Prywatne kursy dokształcające „Znicz". 4. Będzin: Gimn. pryw. im. M. Kopernika, Zgrom. Kupców, 5. Gimn. pryw. im. Sz. Fürstenbergów, 6. Gimn. pryw. Wandy Replińskiej. 7. Dąbrowa Górnicza: Gimn. państw. W. Łukasińskiego, 8. Gimn. pryw. E. Zawidzkiej. 9. Kęty: Gimn. państw. koedukacyjne. 10. Sosnowiec: Gimn. państw. im. E. Plater, 11. Gimn. państw. im. B. Prusa, 12. Gimn. państw. im. St. Staszica, 13. Gimn. pryw. im. H. Rzadkiewiczowej, 14. Gimn. pryw. im. St. Wyspiańskiego, Zrzeszenia Rodz., 15. Gimn. pryw. żyd. Twa Szkół Średnich, 16. Seminarium państw. nauczycielskie (szkoła ćwiczeń). 17. Wadowice: Gimn. państw. im. M. Wadowity, 18. Gimn. pryw. OO. Karmelitów Bosych, 19. Gimn. Pryw. Ks. Ks. Pallotynów, 20. Gimn. pryw. im. M. Mościckiej. 21. Zawiercie: Gimn. państw. koedukacyjne, 22. Gimn. pryw. M. Malczewskiej, 23. Gimn. pryw. Zrzeszenia naucz. szk. średn.

Rejon Nr. 4. Wizytator szkół: Dr. Maria Chrzanowska. 1. Kraków: Seminarium państwowe naucz. żeńsk., 2. Semin. państw. ochroniarskie, 3. Gimn. pryw. im. H. Kaplińskiej, 4. Gimn. pryw. im. H. Kołłątaja, 5. Gimn. pryw. im. św. Rodziny, 6. Gimn. pryw. SS. Kanoniczek św. Ducha, 7. Gimn. pryw. Münnichowej, 8. Gimn. pryw. żyd. Twa szk. lud. i średniej. 9. Busko-Zdrój: Gimn. pryw. im. M. J. Piłsudskiego. 10. Kielce: Gimn. państw. im. bł. Kingi, 11. Gimn. państw. im. J. Śniadeckiego, 12. Gimn. państw. im. St. Żeromskiego, 13. Gimn. pryw. im. św. Stan. Kostki, 14. Gimn. pryw. St. i Wł. Zimnowodów, 15. Gimn. pryw. gminy wyznaniowej żydowskiej, 16. Gimn. pryw. im. M. Curie-Skłodowskiej, 17. Gimn. pryw. im. kr. Jadwigi, 18. Semin. państw. nauczycielskie m., 19. Pryw. kursy dokształcające podoficerskie przy państw. gimn. im. St. Żeromskiego. 20. Opatów: Gimn. pryw. im. B. Głowackiego. 21. Ostrowiec: Gimn. państw. im. J. Chreptowicza, 22. Gimn. pryw. im. St. Staszica. 23. Staszów: Gimn. pryw. Towarz. gimn. koed.

Rejon Nr. 5. Wizytator szkół: Władysław Horbacki. 1. Kraków: Gimnazjum państw. IV im. H. Sienkiewicza, 2. Gimn. państw. VIII im. A. Witkowskiego, 3. Gimn. pryw. Ks. Ks. Misjonarzy, 4. Gimn. pryw. OO. Paulinów, 5. Gimn. pryw. im. św. Urszuli, 6. Gimn. pryw. im. St. Jaworskiego, M. Jaworskiej, 7. Pryw. kursy dokształcające podoficerskie przy gimn. państw. III. 8. Częstochowa: Gimn. państw. im. H. Sienkiewicza, 9. Gimn. państw. im. J. Słowackiego, 10. Gimn. państw. im. R. Traugutta, 11. Gimn. pryw. Zgromadzenia SS. Najśw. Rodz. z Nazaretu, 12. Gimn. pryw. Stowarz. „Nauka i Praca", 13. Gimn. Pryw. Towarz. Szkoły Społecznej, 14. Gimn. pryw. Dr. Axera, 15. Gimn. pryw. Twa żyd. szk. średn. i powsz., 16. Seminarium państw. ochroniarek, 17. Semin. państw. nauczycielskie m. (szkoła ćwiczeń), 18. Prywatne kursy dokształcające T. N. S. W., 19. Pryw. kursy dokształcające Szumachera. 20. Końskie: Gimn. państw. im. św. Stan. Kostki. 21. Kozienice: Gimn. pryw. Magistratu m. Kozienic. 22. Marjówka opoczyńska: Gimn. pryw. im. kr. Jadwigi. 23. Pionki: Gimn. pryw. Zrzeszenia rodziciel. 24. Skarżysko-Kamienna: Gimn. pryw. im. A. Witkowskiego. 25. Solec n/Wisłą: Gimn. państw. koedukacyjne. 26. Starachowice: Gimn. pryw. koedukacyjne.

Rejon Nr. 6. Wizytator szkół: Stanisław Komar. 1. Kraków: Gimn. państw. V. im. J. Kochanowskiego, 2. Gimn. państw. IX im. J. Hoene-Wrońskiego, 3. Gimn. pryw. im.

Fr. Preisendanza, 4. Pedagogium państwowe, 5. Prywatne kursy dokształcające „Studium“. 6. Brzesko: Gimn. państw. im. M. J. Piłsudskiego. 7. Gorlice: Gimn. państw. im. M. Kromera, 8. Seminarium pryw. ochroniarskie. 9. Grybów: Gimn. pryw. Twa gimnazjum human. 10. Jasło: Gimn. państw. im. Kr. St. Leszczyńskiego, 11. Gimn. pryw. im. bł. Jolanty. 12. Jordanów: Gimn. pryw. koedukacyjne. 13. Myślenice: Gimn. państw. im. T. Kościuszki. 14. Nowy Sącz: Gimn. państw. I im. J. Długosza, 15. Gimn. państw. II im. kr. Bol. Chrobrego, 16. Gimn. pryw. im. M. Konopnickiej, 17. Gimn. pryw. im. Kr. Korony Polskiej SS. Niepokalanek, 18. Pryw. kursy dokszt. podoficerskie przy gimn. państw. II. 19. Nowy Targ: Gimn. państw. im. S. Goszczyńskiego. 20. Rabka: Gimn. pryw. Zgrom. SS. Najśw. Rodziny z Nazaretu, 21. Gimn. pryw. dr. J. Wieczorkowskiego, 22. Gimn. pryw. im. św. Tereski. 23. Staniątki: Gimn. pryw. PP. Benedyktynek. 24. Stary Sącz: Gimn. pryw. im. św. Kingi.

Rejon Nr. 7. Wizytator szkół: Władysław Wierzbicki. 1. Kraków: Gimn. państw. VI im. T. Kościuszki, 2. Gimn. państw. żeńsk. im. kr. Wandy, 3. Gimn. pryw. im. kr. Jadwigi, 4. Gimn. pryw. im. M. Reja. 5. Dąbrowa koło Tarnowa: Gimn. pryw. im. M. J. Piłsudskiego. 6. Dębica: Gimn. państw. im. kr. Wład. Jagiełły. 7. Mielec: Gimn. państw. im. St. Konarskiego. 8. Rakowice: Gimn. pryw. im. St. Konarskiego OO. Pijarów. 9. Ropczyce: Gimn. pryw. im. św. Stan. Kostki. 10. Sandomierz: Gimn. państw. im. M. J. Piłsudskiego, 11. Gimn. pryw. Kurii Diecezjalnej, 12. Gimn. pryw. Twa szkoły średniej, 13. Seminarium państw. naucz. żeńsk. (szkoła ćwiczeń), 14. Prywatne kursy dokształcające podofic. przy gimn. państw. 15. Tarnów: Gimn. państw. I im. K. Brodzińskiego, 16. Gimn. państw. II im. H. J. Tarnowskiego, 17. Gimn. państw. III im. A. Mickiewicza, 18. Gimn. pryw. SS. Urszulanek, 19. Gimn. pryw. im. E. Orzeszkowej, 20. Gimn. pryw. żyd. „Safa Berura“, 21. Gimn. pryw. im. bł. Kingi, 22. Gimn. pryw. im. św. Jadwigi, 23. Prywatne kursy dokształcające T. N. S. W., 24. Pryw. kursy dokształc. podofic. przy gimn. państw. III. 25. Zbylitowska Góra: Gimn. pryw. Zgrom. SS. Najśw. Serca Jezusowego.

103.

KOMUNIKATY.

Poradnie szkolne dla młodzieży państw. szkół średnich czynne będą w b. r. szk. w następujących dniach:

Poradnia internistyczna przy Klinice Chor. Wewn. U. J. ul. Kopernika 15 w poniedziałki, środy, piątki (z wyjątkiem świąt) o godzinie 16.

Poradnia sportowa przy tejże Klinice w środy od 16—18 i w soboty od 8—11.

Poradnia okulistyczna przy Klinice okulistycznej U. J. ul. Kopernika 40. Codziennie od 10—12 (z wyjątkiem świąt).

Poradnia dla dzieci i młodzieży nerwowej przy Klinice Neurologicznej U. J. ul. Kopernika 48 we wtorki i piątki od 9—12 (leczenie w godzinach popołudniowych).

Poradnia laryngologiczna przy Klinice Laryngologicznej U. J. Szpital św. Łazarza, ul. Kopernika. Codziennie od 8—9 (z wyjątkiem świąt).

Poradnia ortopedyczna przy Klinice Chirurgicznej U. J. ul. Kopernika 40. We wtorki i czwartki od 9—11 (leczenie w godzinach popołudniowych).

Poradnia dla wad wymowy przy Klinice Neurologicznej U. J. ul. Kopernika 48 w poniedziałki i czwartki od 9—13 i od 15—18.

Porady w zakresie chorób skórnych udziela młodzieży żeńskiej Dr Fryderyka Ameisen, ul. Sławkowska 9, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8—9, a młodzieży męskiej Dr Trzebicky Rudolf, ul. św. Tomasza l. 26, codziennie od godz. 15—16, (z wyjątkiem świąt).

Młodzież zgłaszająca się do poradni obowiązana jest przedstawić „Kartę szkolną lekarską“ z wyjaśnieniem celu skierowania, oraz z podaniem rozpoznania lekarza, skierowującego na podstawie badania, przeprowadzonego przed skierowaniem do poradni. Zdarza się bowiem, że do poradni zgłasza się młodzież w szkole niezbadana, co mija się z zasadniczym celem poradni.

W przypadkach chorób poważniejszej natury wskazane jest przybywanie do poradni również i opieki domowej młodzieży dla udzielenia koniecznych wskazówek.

Jest pożądane, aby lekarze szkolni na jeden termin przyjęcia nie skierowywali z jednego zakładu więcej jak 2—3 uczniów (prócz nagłych wypadków).

Młodzież powinna zgłaszać się punktualnie. Spóźniający się nie będą mogli być przyjęci w danym dniu.

Młodzież zamiejscowa może być skierowywana do poradni w dni wyznaczone od 8—11.

Młodzież, u której zachodzi potrzeba badań kontrolnych, powinna zgłaszać się w poradniach w terminach wyznaczonych, podanych lekarzowi szkolnemu do wiadomości przez poradnię.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Udział młodzieży w pracy nad podniesieniem wsi.

(Dokończenie).

Już w dotychczas omówionych poczynaniach oświatowo-wychowawczych wśród młodzieży wiejskiej poruszyliśmy cały szereg zagadnień, uwzględniających zewnętrzny wygląd wsi polskiej. Pozostało nam tylko to, co przeprowadzać należy gromadnie, co winno mieścić się w programie tak zwanej pracy społecznej, pracy dla ogółu.

Ogromna większość ludzi w Polsce żyje jakby w przekonaniu, że bruki, chodniki, aleje lipowe czy akacjowe, place publiczne, skwerki, parki — to przywilej miast i miasteczek. Z pobłażliwym uśmiechem na ustach ludzie słuchają o tym, że mieszkańcy wsi też powinni korzystać ze zdobyczy techniki drogowej i dobrodziejstw cywilizacji. Te dziwne poglądy muszą ulec radykalnej zmianie.

Zabłocona i wyboista droga przez wieś, rowy przy niej nierzadko gnojówką wypełnione i chwastami pozarastane, gdzieniegdzie wierzba czy topola w stanie dzikim utrzymana — nie stanowią piękna, którym można się zachwycać. Jeśli niektórzy pracownicy społeczno-oświatowi proponują utrzymanie stanu dzisiejszego dla tradycji, dla zachowania specyficznego krajobrazu Polski — nie doceniają zbawiennych skutków stosowania techniki w życiu dla rozwoju duszy ludzkiej lub też pozwalają sobie na wmawianie w innych tego, w co sami nie wierzą. Oświatowiec, zresztą, na wsi mieszkający i z młodzieżą wiejską pracujący, ma zupełnie inny pogląd na te sprawy.

Kwestia wybrukowania ulic na wsi, ułożenia wąskich chodników z płyt cementowych, wysadzenia obok drogi lip i akacyj nie jest zbyt kosztowna i całkiem możliwa do zrealizowania nawet w dzisiejszych czasach ogólnego zubożenia ludności rolniczej. Rola młodzieży w tych sprawach jest decydująca.

Inicjatywę daje któryś z zespołów prac świetlicowych lub komitet międzyorganizacyjny, w skład którego weszliby przedstawiciele wszystkich organizacyj młodzieżowych, działających na terenie danej wsi. (Należy się wystrzegać brania robót, interesujących ogół mieszkańców wsi, przez jedną organizację społeczną oświatową). Prace niwelacyjne i wszelką robociznę niewykwalifikowaną wykona młodzież, starsi dostarczą kamienia i piasku, a samorząd gminny lub powiatowy — zależnie od stosunków — przeprowadzi prace ściśle fachowe. Płyty cementowe na chodniki robi młodzież, zorganizowana w „zespoły pracy dla dobra ogólnego“, drzewa — tylko lipy i akacje, a gdzie te się nie udadzą, jesiony — kupuje samorząd gromadzki, wysadza je i pielęgnuje młodzież. Prace około drzew przydrożnych najpraktyczniej jest powierzać największym „psotnikom“ wiejskim.

Rzadko spotyka się w Polsce wieś, któraby nie posiadała placu publicznego. Jest to zazwyczaj — latem — zbiorowisko kurzu, — jesienią i wiosną — miejsce o największym zabłoceniu. Czasem plac taki jest pokryty częściowo powyłamywanymi krzakami tarniny lub leszczyny, wówczas jest „cmentarzyskiem“ dla potłuczonych butelek, szklanek, garnków kuchennych i t. p. Stanowczo pożyteczniejszą dla Polski wykonamy pracę, gdy zorganizujemy na wsi zespół opiekunów placu publicznego, niż np. koło miłośników literatury pięknej.

Niwelacja i tymczasowy niski płotek z dwu żerdzi, obok niego najtańszy — ale później ładnie utrzymany — żywopłot, kilka lip, akacyj i jesionów, cztery świerki, parę krzaków bzu i stopniowo, gdy już ludzie się przyzwyczają, najłatwiejsze do pielęgnowania kwietniki — to urządzenie placu publicznego. Młodzież chętnie taką pracę wykona.

Uporządkowanie placów publicznych byłoby wstępem do zakładania parków wiejskich, tak bardzo dzieciom na wsi potrzebnych.

Mało będziemy mieli w kraju wsi, które po kilku latach przyglądania się takim miniaturowym ogródkom publicznym, nie zechcą wydzielić 3—4 morgów ziemi pod prawdziwy park wiejski. Gdzie praca kulturalno-oświatowa prowadzona jest od lat kilkudziesięciu, tam już dziś rolnicy zakładają duże parki wiejskie (np. wieś Handzlówka w powiecie łańcuckim).

Przy organizowaniu tego działu prac kulturalno-oświatowych należy mieć na uwadze to, aby nie wyrabiać wśród młodzieży wiejskiej tak zwanych specjalistów od poszczególnych robót. Zespoły winny co roku częściowo zmieniać ludzi, aby cała wieś była zainteresowana wszystkimi dziedzinami jej życia publicznego. W wychowankach trzeba rozbudzać nowe zamiłowania, aby ich utrzymać na pewnym poziomie zainteresowań pracami dla ogółu. Ma to również i tę dobrą stronę, że prawie każdą pracę ogół ludności wiejskiej uważa za swoją własność i z większym poszanowaniem do niej się odnosi. Wyspecjalizowani znów pracownicy społeczni przeżywają się lub uważają swój dział pracy za coś wyższego, przez co wytwarzają się na wsi niepotrzebne w działalności społeczno-oświatowej antagonizmy między poszczególnymi zespołami czy organizacjami młodzieży wiejskiej. Szczególnie musimy podkreślić, że wszelkie prace, mające charakter publiczny, ogólnowiejski, winny być inicjowane i przeprowadzane wyłącznie przez ludność miejscową, stałą, aby konserwacja wykonanych robót miała zawsze swoich kontynuatorów, ściśle z terenem związanych (nie mamy w tym wy-

padku na uwadze prac, które muszą wykonywać specjaliści, np. pomiary, bruki). Objęcie przez ogół mieszkańców wsi roli opiekunów nad drzewami przydrożnymi, placami publicznymi czy parkami — to ładny owoc pracy oświatowo-wychowawczej.

* * *

Dobrze się dzieje, gdy na wsi pracuje owocnie młodzieżowa organizacja kulturalno-oświatowa. Ona ogromnie ułatwi realizowanie poczynań ludzi, obdarzonych Bożą iskierką twórczą. Przeceniać jednak znaczenia w życiu wiejskim dobrowolnych zrzeszeń oświatowych nie należy.

Wieś — to przedewszystkim zbiorowisko ludzi, ludzi głęboko tkwiących w życiu rodzinnym, sąsiedzkim, gromadzkim, w pokrewieństwie i powinowactwie. Działacz wiejski nie może pomijać tych zasadniczych momentów socjologicznych wsi.

W pracy oświatowo-wychowawczej na miarę państwową — a o taką pracę tutaj nam przede wszystkim chodzi — podstawowym elementem zawsze będzie człowiek. Organizacja kulturalno-oświatowa — to przyczepka do człowieka (czasem tylko do klapy jego marynarki), a nie na odwrót.

Organizacja społeczno-oświatowa — w życiu Narodu i Państwa — to coś — mimo swojej doniosłości — bardzo krótkotrwałego i przemijającego często bez śladów w życiu pojedynczego człowieka. Wyraźnie trzeba powiedzieć, że w pracy kulturalno-oświatowej w ostatnich czasach formy często przysłaniają nam ludzi. Gonimy za ilością, cieszą nas liczne szeregi czy nawet tylko martwe wykazy i zestawienia, bez skrupułów pokazujemy społeczeństwu szyldziki, poprzylepiane do rozdrobnionej na cząsteczki dzisiejszej wsi polskiej. A tymczasem uspołecznianie wsi — to sprawy takie proste, od wieków znane, tkwiące w duszy ludności wiejskiej, trochę tylko przygłuszone niewolą polityczną i obcymi, przypadkowymi naleciałościami.

Wzajemna pomoc w wykonywaniu trudniejszych i specjalnych umiejętności, wymagających prac zawodowo-gospodarczych, gromadne wspieranie tych, którym nieszczęście plany życiowe pokrzyżowało, żywiołowy udział w pracy na rzecz całego Narodu i Państwa — to objawy uspołecznienia wsi. Poszanowanie wspólnej własności, opieka nad tym, co należy do ogółu, ochotne spełnianie sprawiedliwie nałożonych obowiązków wobec gromady wiejskiej, gminy, powiatu, Państwa i Narodu — to momenty w wychowaniu społecznym wsi.

Zespoły wychowawcze, o wyraźnym zakreśleniu realizowania zagadnień, wiążących ludzi konkretnymi sprawami życia wiejskiego, z powodzeniem mogą zastąpić istnienie organizacyj młodzieżowych.

Zabawy, widowiska, urządzane przez zrzeszenia oświatowe dla zdobycia środków materialnych na prowadzenie organizacyj — to sprawa o dużym znaczeniu wychowawczym w życiu młodzieży wiejskiej.

Nie wolno jednak nie doceniać faktu, gdy wieś, jako taka, wieś-gromada, wieś-rozszerzona rodzina, wystąpi z inicjatywą zorganizowania imprezy dochodowej na rzecz istniejącej w jej łonie organizacji młodzieżowej. Ciałem opiekuńczym nad tym, co się we wsi dzieje, winna być gromada, jako całość — a nie odwrotnie, gdy jakaś organizacyjka pretenduje do przodownictwa w życiu wsi, a często uzurpuje sobie stanowisko „nadgromady" wiejskiej.

Wielu uzdolnionych ludzi dobrej woli z najlepszymi swoimi myślami wyczekuje na możność założenia młodzieżowej organizacji kulturalno-oświatowej, gdyż uważa, że inaczej nie można prowadzić roboty społecznej. Mylne jest takie stanowisko. Organizacje młodzieżowe, solidnie pracujące, dużo robią w kulturalnym rozwoju społeczeństwa, brak ich jednak nie może być przeszkodą w prowadzeniu pracy wychowawczej, wszechstronnie pojętej. Postęp, uspołecznianie człowieka, uobywatelnianie mieszkańca wsi często lepiej można przepracować w zwykłym 3-osobowym zespole wychowawczym, realizującym konkretne zagadnienia, niż w dużej organizacji z zarządem, całym szeregiem komisyj i sekcyj.

Zespoły śpiewacze, teatralne, wychowania fizycznego, a nawet taneczne — są to również formy zrzeszania ludzi. Zespoły wychowawcze, zdążające do wybrukowania drogi na wsi, opiekujące się drzewami przydrożnymi, placami publicznymi albo ich częściami — to realizatorzy społecznego wychowania wsi. Zespoły młodzieżowe, które przedyskutują sprawę wspólnego wykorzystania przez kilka gospodarstw maszyn i narzędzi rolniczych, sprzężaju — poprowadzą zdrową pracę teoretyczną nad uspołecznianiem wsi.

Niezmiernie ważnym czynnikiem w wychowaniu społecznym wsi są różnego rodzaju uroczystości rodzinne, narodowe, państwowe; zorganizowane zgodnie z duchem i obyczajami wsi zbliżą ludność do siebie, rozwiną uczucia narodowe i przywiążą do Państwa. Te przedsięwzięcia, czysto przecież uczuciowej natury, zawsze winny wypływać z rodzinnego charakteru naszej wsi. Młodzież swoją młodością, artystycznym wyżyciem się, gorącymi objawami radości winna uświetnić każdą uroczystość, na wsi gromadnie organizowaną. Chodzi tylko o to, aby nie wprowadzać dysonansów, lecz do wszystkich mieszkańców wsi jednakim językiem przemawiać, w najszlachetniejszą strunę ich duszy uderzać. Przez młodzież najłatwiej trafić do serc całej wsi polskiej.

Stanisław Podrygałło (Radom).

Młodzież współczesna w świetle własnej opinii.

(Uwagi na marginesie książki dr. Henr. Rowida [1]).

Psychologia współczesna, a za nią również coraz częściej i pedagogika, sięgają do tego kapitalnego środka poznawczego, jakim jest dobrze zorganizowana i umiejętnie wykorzystana ankieta. O ile jednak w psychologii młodzieży ankieta już zdobyła sobie prawo obywatelstwa, jako jedno ze źródeł, dostarczających materiału o wielkich wartościach naukowych, — w pedagogice (zwłaszcza w zakresie zagadnień wychowawczych) nie jest ona jeszcze w należytym stopniu wykorzystywana.

Dlatego praca dr. Henryka ROWIDA, oparta na materiałach, zgromadzonych przy pomocy takiej par exellence wychowawczej ankiety, zasługuje na szczególną uwagę wszystkich, żywiej interesujących się życiem młodzieży, a przede wszystkim nauczycieli-wychowawców. Tym bardziej, że dotyczy zagadnienia ściśle związanego z tymi formami życia młodzieży, które przeważnie wymykają się z pod zorganizowanej obserwacji czy też opieki szkoły, ulegając kontroli grona starszych (rodziców lub nauczycieli) tylko w wypadkach szczególniej jaskrawych. Same zaś fakty, przeważnie godne ubolewania, a często zgoła wyjątkowe, dają wychowawcom niezgodny z rzeczywistością obraz, napełniający często pełnym goryczy pesymizmem serca starszego społeczeństwa.

Tymczasem życie młodzieży tętni dookoła nas i obowiązkiem naszym, jako nauczycieli-wychowawców, jest poznanie jego różnolitych form w tym normalnym całokształcie, w jakim ono jawi się samej młodzieży. I nie tylko poznanie. Zadaniem naszym jest także roztoczenie opieki nad życiem młodzieży, znalezienie sposobów nawiązania węzłów współpracy obu grup (wychowawców i młodzieży) i w końcu zakreślenie granic racjonalnej ingerencji wychowawczej.

Zadania te są szczególnie palące w dobie obecnej przede wszystkim z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że postęp psychologii współczesnej daje do rąk szkoły, jako instytucji wychowawczej, znacznie racjonalniejsze i skuteczniejsze metody wychowawczego oddziaływania na młodzież w porównaniu z metodami wychowawczymi szerszych warstw społeczeństwa. Te ostatnie bowiem stoją nieco na uboczu w stosunku do żywego postępu psycho-sociologii współczesnej. Po drugie „komplikacja życia społecznego przez wielość, liczebność i różnorodność krzyżujących się grup, czyni, że żadna poszczególna grupa... nie jest w stanie opanować jak należy środowiska wychowawczego jednostki“ (Znaniecki). Wskutek tego oddziaływanie wychowawcze rodziców jest utrudnione i w dużej mierze na barki dzisiejszej, nowoczesnej szkoły i jej pracowników spada kierownictwo i kontrola nad użytecznością wychowawczą środowiska młodzieży i jego kulturalnego oddziaływania. Szkoła bowiem ze wszystkich instytucyj społecznych może najskuteczniej wnieść ład do niezwykle skomplikowanych i dalej komplikujących się form życia teraźniejszej młodzieży.

Przytoczone tu okoliczności, tak jaskrawo występujące w dobie obecnej, wysuwają trudny problem wychowawczy. Próbą rozwiązania tego problemu na pewnym odcinku jest zorganizowana w listopadzie 1934 r. ankieta i jej opracowanie przez dr. Henryka ROWIDA, które niedawno ukazało się na półkach księgarskich. Z ankiety tej niech mi wolno będzie zacytować następujące punkty:

4. Czy zauważyłeś (łaś) niewłaściwe zachowanie się kolegów (żanek) w miejscach publicznych, n. p. na dworcu kolejowym, w poczekalni, w pociągu, na ulicy, w parku, w teatrze, na koncercie i t. p. w stosunku do osób starszych, do funkcjonariuszów publicznych, do kolegów? Jeśli tak, jakie wykroczenia, niezgodne z honorem ucznia powtarzały się najczęściej?

5. Czy z Twojej strony były próby i usiłowania aby zapobiec niewłaściwemu zachowaniu się kolegi (żanki)?

6. Jakie są — Twoim zdaniem — przyczyny niewłaściwego zachowania się i postępowania kolegów (żanek)?

7. Jakie środki podniesienia kultury towarzyskiej i społecznej wśród młodzieży byłyby — Twoim zdaniem — najbardzej celowe? Czy potrzebna jest interwencja dorosłych, n. p. rodziców, profesorów, funkcjonariuszów publicznych, czy też młodzież sama mogłaby czuwać nad właściwym zachowaniem się kolegów (żanek)?

Kwestionariusz kończy się wyjaśnieniem celu ankiety, oraz technicznymi wskazówkami.

Taka ankieta została przeprowadzona w starszych klasach szkół średnich na terenie Krakowa (od V-ej do VIII-ej klasy w gimnazjach, oraz na IV-ym i V-ym kursie seminariów nauczycielskich).

Jako pracownik, mający kontakt z szerszym terenem szkolnym, pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że należy taką ankietę przeprowadzić w innych ośrodkach, nie ograniczając jej do Krakowa. Praktyka nasuwa bowiem głębokie przekonanie, że dopuszczenie do głosu innych ośrodków, o innej swoistej atmosferze, o innym stosunku młodzieży i społeczeństwa do szkoły, o innych tradycjach pracy szkoły w środowisku, pozwoliłoby uzyskać bardziej instruktywny i bogatszy materiał. A to z kolei umożliwiłoby wyciągnięcie ogólniejszych wniosków, dotyczących przejawów życia kultural-

[1] Henryk Rowid. Młodzież współczesna w świetle własnej opinii: — Uwagi o kulturze młodzieży szkół średnich. — Kraków 1936.

nego młodzieży. Ankieta, przeprowadzona w takiej skali, dałaby obraz niezależny od swoistego układu warunków kulturalnych, jak to ma miejsce przy badaniu młodzieży wyłącznie krakowskiej, i dałaby możność (w oparciu o znacznie bogatszy liczbowo materiał statystyczny) określić w sposób szerszy i ogólniejszy cechy konstytucjonalne społeczno-kulturalnej struktury młodzieży, oraz ustalić charakter więzi społecznych młodzieży z grupami rówieśnymi, ze środowiskiem, ze szkołą i wychowawcami. Byłoby przeto wysoce pożądane, by dr. ROWID, po dokonanym już opracowaniu ankiety krakowskiej, przeszedł na teren innych szkół Okręgu, przeprowadzając w nich swą tak wysoce wartościową pracę badawczą.

W książce dra Rowida czytamy o życzliwym przyjęciu tej ankiety przez młodzież, a wśród 2.170 głosów uczennic (787) i uczniów (1.383) spotykamy taką wypowiedź ucznia VIII klasy „...niemożliwością jest w ciągu pół godziny odpowiedzieć na te zagadnienia ważne, tyczące się młodzieży, które sama młodzież powinna załatwić...". Zdanie to, obok innych podobnych, świadczy o nastrojach, z jakimi młodzież przystąpiła do ankiety. Nastroje te również ujawniły się w minimalnym, według świadectwa autora, odsetku odpowiedzi niepoważnych lub nieszczerych. Dzięki zaś właściwemu podejściu młodzieży ankieta dała rzetelny obraz stanu kultury uczennic i uczniów krakowskich szkół średnich oraz dostarczyła obfitego materiału, który 1) wskazuje na fakty, jakie młodzież dostrzega i należycie ocenia, dalej 2) podaje źródła i przyczyny tych objawów, 3) w końcu usiłuje znaleźć środki zaradcze, za pomocą których zdaniem młodzieży można usunąć zło i dźwignąć życie społeczne i towarzyskie uczniów i uczennic na wyższy szczebel pod względem etycznym i kulturalnym.

Rozdział drugi książki Rowida jest poświęcony zestawieniu faktów, które młodzież uważa za typowe i wartościuje w sposób nie budzący poważniejszych zastrzeżeń, co pozwala autorowi zestawić je w przejrzysty obraz syntetyczny. Obraz ten dla każdego, kto poświęcał nieco uwagi dzisiejszym prądom pedagogicznym, jest wysoce interesujący, gdyż potwierdza najzupełniej tę prawdę pedagogiki funkcjonalnej, która głosi, że normalne dziecko jest całkowicie zharmonizowane z tym fragmentem naszego świata, który jest jego światem całkowitym, oraz że sądy jego o tym jego własnym świecie (w stosunku do naszego mniej lub więcej zwężonym) są najzupełniej słuszne i dojrzałe. Dlatego każdy nauczyciel-wychowawca z zainteresowaniem przeczyta ten rozdział, godząc się całkowicie z końcowym zdaniem: „Porównując przytoczone tu głosy młodzieży szkół średnich z opinią starszego społeczeństwa, stwierdzić można zupełną niemal zgodność w ocenie zachowania się uczniów. Młodzież, obserwując postępowanie własne i kolegów, uświadamia sobie niewłaściwości i rażące nieraz braki elementarnych form towarzyskich, potępia różne przejawy niekulturalnego zachowania się słowami pełnymi oburzenia, a niekiedy soczystym i swoistym stylem".

Krótki i bardzo zwięzły rozdział III jest wstępem do paru następnych, poświęconych źródłom i przyczynom niekulturalnych objawów w zachowaniu się młodzieży. Rozdział ten dowodzi zupełnej orientacji uczestników ankiety w tej dziedzinie. Młodzież należycie rozróżnia te źródła i przyczyny, podkreślając znaczenie czynników natury wewnętrznej, które tkwią w psychofizycznej strukturze młodocianego osobnika, stwierdzając dalej wybitną rolę czynników zewnętrznych, zależnych od socjalnego tła, na którym życie młodzieży się rozwija, pamiętając w końcu o stałych a nieraz tragicznych konfliktach młodzieży ze starszym pokoleniem. Bardzo charakterystyczną jest ocena wewnętrznych przyczyn tych objawów. Młodzież z właściwą jej subtelnością znakomicie wyczuwa, że jedno z głównych źródeł przykrych dla niej niepowodzeń w życiu towarzyskim i społecznym tkwi w niej samej. Ponieważ zaś nie może ani poznać, ani wyczuć tajemniczych i tak głęboko ukrytych wewnętrznych psychofizycznych mechanizmów tych objawów (ile lat psychologia błąkała się po manowcach, by dopiero w latach ostatnich mechanizmy te wykryć!), przeto objawów tych nie rozumie i nazywa ich przyczyny jednym naiwnym mianem „głupoty", pocieszając się, że ta „głupota" jest objawem przejściowym, który prędzej, czy później zniknie. Niech mi wolno tu będzie wyrazić żal, że rozdział ten jest tak krótki i że tak mało głosów młodzieży znalazło się na tym miejscu. Są one bowiem niezmiernie charakterystyczne i w większej różnorodności byłyby nieocenionym materiałem orientacyjnym dla każdego nauczyciela-wychowawcy. Szkoda również, że autor nie zaryzykował bardzo trudnego zresztą zestawienia liczbowego głównych rodzajów odpowiedzi, dotyczących owych przyczyn wewnętrznych, jak to z wielkim pożytkiem i przejrzystością uczynił ze znacznie co prawda łatwiejszym zagadnieniem w rozdziale V-tym.

Następny rozdział (IV-ty), wtrącony przez autora dla zorientowania czytelnika w dynamice psychicznego rozwoju młodzieży, zwłaszcza w jego końcowych fazach dojrzewania i harmonizacji, jest oparty na źródłach systematycznie gromadzonych przez autora w postaci dzienniczków, pisanych przez samą młodzież, i ankiet, odrębnych od tej, która nas tu szczególnie interesuje. Należy stwierdzić, że rozdział ten jest ciekawym przyczynkiem do bogatej już dzisiaj literatury w tej dziedzinie. Pominę go, gdyż luźno jest związany z całością i przejdę do następnego rozdziału, który naświetla problem przyczyn niekulturalnego zachowania się młodzieży od strony zewnętrznej, a więc środowiska socjalnego.

O ile poprzednie rozdziały budziły uczucie świeżości, przez zetknięcie czytelnika ze zdrowymi przeważnie, często naiwnymi, zawsze szczerymi i przez to orzeźwiającymi wypowiedzeniami młodych, o tyle ten rozdział rysuje obraz tragedii młodzieży, który wstrząsa często swym realizmem i beznadziejnością zawartej w nim okrutnej prawdy.

Niewątpliwie słuszną jest uwaga autora, że „w wypowiedziach tych odzwierciedla się... typ środowiska rodzinnego uczniów, z których każdy ma przeważnie na myśli bądź to warunki życia i stosunki własne, bądź też najlepiej sobie znane środowisko kolegów".

Czytając przeto te wypowiedzi, dostrzega się, jak wielką wagę przypisuje młodzież czterem zasadniczym, jej zdaniem, składnikom, które wyróżnia w środowisku i których wpływ na swój stan kulturalny mocno akcentuje. Składnikami tymi są: 1) dom rodzinny i rodzice, 2) szkoła i przede wszystkim nauczyciele, dalej 3) środowisko rówieśne, w końcu 4) najszerzej pojęte, prawie bezpostaciowe środowisko, które, w najgorszej jego postaci, młodzież nazywa „ulicą". Ustosunkowanie uczestników ankiety do tych czterech elementów nie jest jednolite i, o ile w stosunku do rówieśników i szerzej pojętego środowiska młodzież odnosi się z dużą dozą dojrzałego już prawie krytycyzmu, o tyle w stosunku do domu i szkoły, a zwłaszcza domu, wypowiada się w tonie pełnym przejmującego i głęboko wzruszającego tragizmu. W wypowiedziach tych jest dużo gorzkiej prawdy i skargi młodzieńczej, która jest również mimowolną, bolesną krytyką moralnego i kulturalnego stanu środowiska oglądanego oczami młodzieży. Oczywiście, sądy te grzeszą z pewnością zbyt pochopnym (tak właściwym młodzieży) uogólnianiem, niemniej jednak mają dla nas — nauczycieli-wychowawców — tę wartość, że kreślą obraz, jaki sobie wytwarzają młodzi o swym środowisku. Oto jedna z takich wypowiedzi, dotycząca domu i szkoły: „młodzież jest zupełnie wyjałowiała, bez celu, bez idei. Z drugiej zaś strony fałszywe wychowanie domowe, które daje tylko masę zakazów, co wywołuje bunt młodych, szkolne zaś obok zakazów daje jeszcze nieco wiadomości. Ale gdzie tu wychowanie? Wychowuje otoczenie, o które nie dba ani szkoła, ani dom..." Uczenica zaś klasy VIII skarży się, że przyczyną niekulturalnych objawów w postępowaniu młodzieży jest również „zły przykład domu, gdzie często ojciec odnosi się w fatalny sposób do matki..." W stosunku do szkoły wypowiada się uczenica klasy VI-tej, twierdząc, że „przyczyna powodująca nieodpowiednie zachowanie pochodzi z niewłaściwego ustosunkowania się uczących względem młodzieży, z braku zbliżenia się ich do uczniów i ze zbyt ostrego traktowania..."

Niepodobna wyczerpująco zreferować tego niezwykle bogatego w materiał, rzeczowego i wysoce interesującego rozdziału, należy go raczej gruntownie przeczytać. Pozwolę sobie, by skończyć z nim, zwrócić uwagę na zestawienie liczbowe wypowiedzi obu rozdziałów, ostatnio omawianych. Z pośród ogółu, zabierających głos w ankiecie, 56.5% czyli 1.226 osób jest zdania, że jedynym źródłem zła w przejawach życia społecznego i towarzyskiego młodzieży jest środowisko, 23.5%, a więc zaledwie 510 osób, uważa czynniki wewnętrzne za jedyną przyczynę niepowodzeń, wkońcu 12% uważa, że oba wymienione czynniki, współdziałając, przyczyniają się do nasilenia tych ubolewania godnych objawów. Pozostali pomijają to pytanie kwestionariusza milczeniem. Mimo woli nasuwa się uwaga, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem bardzo pouczającym. Młodzież, biorąca udział w ankiecie, znajduje się przeważnie w okresie głębokich zainteresowań świeżo odkrytym przez siebie własnym światem i życiem wewnętrznym. Byłoby więc psychologicznie uzasadnione przypuszczenie, że odsetek młodzieży, akcentującej w ankiecie znaczenie przyczyn wewnętrznych, będzie znacznie większy niż jest w istocie. Tymczasem 56.5% zwolenników środowiska dowodzi, że wśród młodzieży dzisiejszej panuje głębokie zainteresowanie zagadnieniami społecznymi. Potwierdza to również rozdział następny, zestawiający wypowiedzi młodzieży, dotyczące środków i dróg podniesienia kultury uczniów szkół średnich. W rozdziale tym, mimo wstępnej uwagi autora, że środki, proponowane przez młodzież, można podzielić na dwie grupy, z których „jedne wynikają z przyczyn natury wewnętrznej, z właściwości struktury psychofizycznej młodzieży, drugie zaś wiążą się z czynnikami środowiskowymi", mimo tej wzmianki, podział na dwie te grupy zaciera się, a w całym rozdziale dominuje wybitnie, prawie niepodzielnie, czynnik środowiska. Wystarczy przejrzeć zasadnicze ogniwa, na które rozpada się ten rozdział, by to dostrzec, jak również by przekonać się, że środki udoskonalenia, czy poprawy warunków oddziaływania środowiska na młodzież, proponowane przez uczestników ankiety, w ogólnych zarysach pokrywają się z tendencjami współczesnej pedagogiki. Jest to wynik dla zwolennika nowoczesnych prądów pedagogicznych bardzo symptomatyczny. Dla niego też nie będzie czymś nieoczekiwanym fakt, że nowoczesna szkoła prawie w całości realizuje postulaty wysuwane w ankiecie przez młodzież. Mamy więc w szkołach czytelnie, świetlice, samorząd uczniowski, kółka pracy kulturalnej i t. d. Niejednokrotnie atoli instytucje te znajdują się w fazie dość prymitywnej, wskutek czego budzą często uzasadnione niepokoje. Interesującym przeto jest, że młodzież wyraźnie stwierdza potrzebę i pożytek tych instytucyj w jej życiu, dość mocno przeważnie podkreślając nadmierną aktywność nauczyciela na tym terenie, na którym wyżywa się i powinna wyżywać się sama młodzież (a nie nauczy-

ciel). Tego spostrzeżenia uczestników ankiety nie można nie uznać za trafne i słuszne i nie należy się dziwić, że młodzież odruchowo broni się przed tym najbardziej, zdaje się, uciążliwym balastem całkowicie już przestarzałych metod oddziaływania wychowawczego. Te jednak uwagi nie umniejszają uznania młodzieży dla instytucyj społeczno-wychowawczych, które nowa szkoła wprowadza. Powodzenie jednak tych instytucyj w dziedzinie wychowania młodzieży zależy, jak widzimy, od ich opiekunów, nauczycieli-wychowawców i od ich podejścia do młodzieży. Zdolność bowiem do nawiązania rzetelnego kontaktu z młodzieżą i należycie dyskretna rola opiekuna są warunkiem koniecznym pomyślnej i skutecznej pracy społeczno-wychowawczej.

Drugie pytanie punktu 7 kwestionariusza rzuca jaskrawe światło na stosunek młodzieży do ingerencji w te sprawy starszych. W rozdziale VII autor zestawia w tabelce dane liczbowe, dotyczące odpowiedzi młodzieży na to pytanie. Jak widać z ostatniej kolumny tabelki, 47.15% ogółu odpowiadających wypowiada się p r z e c i w k o ingerencji starszych, wyrażając opinję, że „młodzież tylko własnym wysiłkiem, bez pomocy starszego społeczeństwa, zdoła poprawić swe zachowanie się". 40.15% wypowiada się za ingerencją starszych, 12.70% zaś daje odpowiedź kompromisową. Zestawienie tych trzech liczb również jest bardzo symptomatyczne. Krótki ten rozdział podaje szereg typowych odpowiedzi, dowodzących zdecydowanego dążenia dużego odłamu młodzieży do samodzielnego regulowania interesujących tu nas zagadnień. Przegląd tych odpowiedzi dostarczy każdemu wychowawcy materiału, który może być bardzo pouczającym i bogatym przyczynkiem do charakterystyki nastrojów panujących wśród młodzieży. O stosunku wychowawców do młodzieży i o wartości tego stosunku trudno wnioskować bez obawy popadnięcia w przedwczesne uogólnianie materiału, który, jako nie dość obfity, nie utracił swego przypadkowego charakteru.

Rozdział, kończący książkę dr. Rowida, jest rzeczowym naświetleniem stosunku tych dwu zasadniczych czynników procesu wychowawczego, jakimi są wychowawca i młodzież. Autor cytuje, poza niektórymi wysoce wartościowymi głosami uczestników omawianej ankiety (str. 64 i 65), materiały zdobyte drogą innych ankiet, przeprowadzonych na innych terenach i mających odmienne cele badawcze. Konkluzja ostateczna tego rozdziału to stwierdzenie ogromnej decydującej roli nauczyciela i szkoły w dziedzinie pracy nad podniesieniem kultury młodzieży. Pogląd ten jest najzupełniej słuszny.

Żyjemy w bardzo trudnych i skomplikowanych czasach. Spokojne życie poprzedniego okresu, które u schyłku XIX i na początku XX wieku płynęło z powolnością owego Araru z komentarzy Cezara, nagle w dobie obecnej zmieniło kierunek swego nurtu i pędzi dziś w zawrotnym tempie Prąd ten wstrząsa moralnymi fundamentami życia jednostek, rodzin, społeczeństw, które często robią wrażenie, jak gdyby szły w nieznane. W tej nieokreśloności form dzisiejszego życia, w okresie poszukiwania nowych rozwiązań zasadniczych problemów czynnikiem, który najprędzej winien się skrystalizować i przyczynić do usunięcia chwiejności form współczesnego świata, jest niewątpliwie szkoła. Nigdy w życiu ludzkości szkoła nie brała na siebie cięższego brzemienia odpowiedzialności. Dlatego też dzisiejsza pedagogika wzmacnia swe teoretyczne podstawy, opierając się na coraz bardziej gruntującej się bazie psycho-socjologii i uruchamia cały rozporządzalny aparat badawczy, by szukać nowych dróg i rozwiązań najtrudniejszych zagadnień pedagogicznych. Książka dra Rowida niewątpliwie ułatwi rozwiązanie jednego z tych zagadnień, jeśli dotrze do szkół i nauczycieli, przemówi bogactwem swego materiału i słusznością swych ostatecznych konkluzyj.

Władysław Horbacki.

Ze wskazań w dziedzinie szkolnictwa powszechnego.

WYTYCZNE PRACY W SZKOLNICTWIE POWSZECHNYM NA ROK SZKOLNY 1936/37, OMÓWIONE NA ZJEŹDZIE INSPEKTORÓW SZKOLNYCH W DN. 29. VIII. 1936 R.

1. Sieć szkolna.

Materiał sieciowy, zebrany w Inspektoratach na podstawie zarządzeń z poprzednich lat, należy poddać przepracowaniom, uzupełnić braki, opracować i nadesłać do Kuratorium wnioski w sprawie wydania orzeczeń organizacyjnych dla obwodów, w których projektowana jest budowa szkoły, oraz opracować, ew. poddać rewizji te obwody (rejony), które są nieodpowiednie, wywołują zadrażnienia wśród ludności i t. p.

Wnioski o wydanie orzeczeń muszą być nadsyłane do Kuratorium z załącznikami, przewidzianymi we właściwych rozporządzeniach o sieci szkolnej.

Zagadnienia sieciowe, które mają uporządkować złe rejony, należy załatwiać bez zwłoki; głosów ludności nie można lekceważyć.

W związku z załatwieniem sieci szkolnej winny funkcjonować należycie wszystkie organy samorządu szkolnego (Dozory Szkolne, Rady Szkolne Miejscowe, Rady Szkolne Powiatowe).

Wszystkie obwody-rejony szkolne, w których

mają być budowane w następnym roku szkoły, trzeba unormować pod względem prawnym do końca października.

2. Budowa szkół.

Akcja budowy szkół, choć dała w ciągu ostatnich 3-ch lat duże wyniki, jest jednak niewystarczająca wobec potrzeb, jakie są w Okręgu. Rocznie powinno budować się w każdym obwodzie około 30—50 izb szkolnych, zależnie od wielkości obwodu szkolnego i potrzeb w terenie.

Budownictwo szkolne trzeba oprzeć o inicjatywę gromad i gmin. Realnymi funduszami mogą być: fundusze gromad, gmin, wydziałów powiatowych i ew. Twa Popierania B. P. Szk. Powsz. Fundusze T-wa Popierania B. P. S. P. należy traktować jako pomoc w kończeniu szkół i jako środek uruchomiania i wydobywania funduszów gromadzkich i gminnych. Im większe będą fundusze Towarzystwa, tym intensywniej będzie mogła być prowadzona budowa szkół. Dlatego działalność Towarzystwa Popierania B. P. S. P. należy otoczyć troskliwą opieką i przy wszystkich okazjach popierać.

Kolejność prac w inspektoratach szkolnych i w terenie w dziedzinie budownictwa szkolnego winna być następująca:

a) ustalenie obwodu (rejony) z punktem szkolnym najpóźniej do dnia 31 października,

b) ustalenie przydatności placów pod budowę do dnia 31 października,

c) powzięcie uchwał przez gminy o budowie i zatwierdzeniu przez Wydział powiatowy do 31 października,

d) uchwały gmin o zaciągnięciu pożyczki z Towarzystwa Pop. Budowy P. S. P. na kończenie szkół do 31 października,

e) wybór planów Min. lub opracowanie planów budowy oraz przesłanie wniosków o budowę i zatwierdzenie planów do Kuratorium do dnia 31 grudnia 1936 r.,

f) spowodowanie, aby Zarządy Obwodowe w porozumieniu z Inspektoratami Szkolnymi opracowały materiały w sprawie budowy szkół w obwodzie i nadesłały do Zarządu Okr. Towarzystwa z zapotrzebowaniem na fundusze do dnia 1 listopada,

g) spowodowanie, aby gminy przesłały podania z wymaganymi załącznikami w sprawie zaciągnięcia pożyczek do Zarządu Okr. Towarzystwa najpóźniej do 15 stycznia,

h) przygotowanie materiału budowlanego do końca marca,

i) w kwietniu — maju rozpoczynanie sezonu budowlanego,

j) oddawanie izb do użytku możliwie przed 1 września,

k) poświęcanie wykończonych szkół w okresie Tygodnia Szkoły Powszechnej.

3. Powszechność nauczania i frekwencja.

Liczba dzieci w wieku szkolnym w 1936/37 roku szkolnym zwiększa się i trzeba poczynić starania, aby ta nadwyżka dzieci znalazła miejsce w szkołach. W ubiegłym roku szkolnym wynosił procent powszechności nauczania 96.5. Trzeba czynić wysiłki, aby dotychczasowy procent powszechności nauczania nie tylko utrzymać, ale w miarę możności podnieść. Dzieci poza wiekiem szkolnym, które pragną kończyć szkołę, trzeba pozostawić w szkole.

Żeby liczby uczniów w szkole nie były fikcją, należy podnieść stan frekwencji uczęszczania, szczególnie w środowiskach wiejskich. Rozpiętość procentowa frekwencji pomiędzy poszczególnymi obwodami jak i pomiędzy szkołami jest zbyt duża. Liczby z 1934/35 r. szk. — 76% w obwodzie nowosądeckim, 88% w sosnowieckim i 97.6% w Krakowie — wskazują na wielką rozpiętość w stanie frekwencji pomiędzy obwodami szkolnymi. Lepszy stan frekwencji można będzie osiągnąć przez bliższy kontakt szkoły z domem, uświadomienie rodziców i uczynienie ze szkoły ośrodka o dużym przyciąganiu kulturalnym. Kary za nieposyłanie dzieci do szkoły w obecnych warunkach nie osiągają rezultatów, winny być stosowane w wyjątkowych warunkach i tylko w tym wypadku, gdy będą mogły być wyegzekwowane.

4. Sprawy gospodarcze szkół.

Przed przystąpieniem gmin do opracowywania preliminarzy budżetowych należy przeprowadzić ze starostami, członkami Wydziałów powiatowych oraz inspektorami samorządowymi konferencje w sprawie budżetów szkolnych. Dla tego celu należy również wykorzystać w porozumieniu ze starostami zebranie wójtów i sekretarzy gmin. Samorząd szkolny trzeba ożywić pracą nad zapewnieniem środków materialnych szkole. Szczególnie należy wywrzeć wpływ na samorząd terytorialny, by budżety były całkowicie realizowane.

5. Zaopatrzenie szkół.

Ze względu na to, że gminy nie są obowiązane do dostarczania pomocy naukowych, a Ministerstwo dostarcza je w małej ilości, zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe trzeba przeprowadzać przy pomocy funduszów Komitetów Rodzicielskich. Tam, gdzie tylko można otrzymać fundusze od gmin, należy przy pomocy tych funduszów modernizować urządzenie szkół, jednak niezbyt kosztownie.

6. Gospodarka funduszami Kom. Rodz. i t. zw. wpisowymi.

Funduszami Komitetów Rodzicielskich i t. zw. dobrowolnymi wpisowymi powinien gospodarować kierownik szkoły na podstawie uchwał Komitetu

Rodzicielskiego i w porozumieniu z Radą Pedagogiczną, a ze wszystkich sum wyliczać się przed Komitetem Rodzicielskim. Muszą być prowadzone w Komitetach Rodzicielskich ew. w Kierownictwie szkół książki rachunkowe z dowodami wpływów i wydatków. Te sprawy muszą być w 1936/37 roku należycie uporządkowane.

7. Programy.

Program III stopnia, program kl. I—V II stopnia, oraz kl. I—II i w znacznym stopniu kl. III szkół I stopnia zostały przepracowane, aczkolwiek jeszcze niewystarczająco. Wobec ukazania się programów szkół I i II stopnia — na przepracowanie tych programów i ich realizację trzeba zwrócić w 1936/37 roku szczególniejszą uwagę. Najważniejszą do opracowania będzie kl. III i IV szkół I stopnia oraz VI szkół II stopnia.

Jeżeli chodzi o poszczególne przedmioty programowe we wszystkich stopniach szkół, to występują w szkołach następujące niedomagania:

a) niema pełnego zrozumienia nadrzędności języka polskiego w kl. I—II szkół wszystkich stopni oraz częściowej nadrzędności w kl. III szkoły III, II i I stopnia, jak również w kl. IV szkół II i III stopnia, b) są duże braki w formach mówienia, czynnego słownika oraz nauki o języku. Stan w tych sprawach trzeba poprawić. Wobec wprowadzenia nowej pisowni należy zastosować w tej sprawie ściśle instrukcję Ministerstwa oraz zwrócić uwagę na metodę nauki ortografii; c) w nauczaniu innych przedmiotów najbardziej rażące braki są następujące: braki rzeczowe, słaby rachunek pamięciowy, nauka geometrii i mała sprawność w wykonywaniu działań piśmiennych w realizacji programu arytmetyki z geometrią; w historii — niewłaściwe potraktowanie kultury; — w zajęciach praktycznych — brak systematycznego wytwarzania nawyków w dziedzinie kultury życia codziennego, a występuje raczej nauka słowna; nieumiejętne prowadzenie zajęć rękodzielniczych tak pod względem doboru tematów, jak i pod względem wyszkolenia i nastawienia praktycznego; ogrody szkolne zrobiły duże postępy i należy otoczyć je dalszą opieką; gospodarstwo domowe jest jeszcze mało rozwinięte z wyjątkiem miasta Krakowa; tempo zaopatrywania szkół w komplety narzędzi do zajęć praktycznych i pracownie trzeba zwiększyć; w śpiewie — młodzież jest mało rozśpiewana; w przyrodzie — żywa przyroda słabo wiązana ze środowiskiem; w nauczaniu przyrody martwej i żywej za mało uwzględnia się nastawienie gospodarcze; duże braki rzeczowe w wynikach nauczania przyrody.

8. Praca wychowawczo-dydaktyczna w szkołach.

Dużo braków posiada organizacja materiału naukowego (wybór i grupowanie), co wyraźnie występuje w rozkładzie materiału, opracowaniu tematów i przygotowaniu nauczyciela do lekcyj.

Za mało jest wycieczek poza teren szkolny, związanych ściśle z wykonaniem programu, a przeprowadzane wycieczki nie są należycie przygotowane i wykorzystywane w nauczaniu. Mało stosuje się wycieczek lekcyjnych w najbliższym otoczeniu szkoły. Wogóle sprawa nauczania poza klasą nie ma należytego zrozumienia i trzeba na to zagadnienie zwrócić szczególną uwagę.

W pracy szkolnej niedostatecznie uwzględnia się postawę aktywną i samodzielność ucznia. W związku z tym nienależycie bywa wykorzystywany podręcznik szkolny, pomoce naukowe i nauka cicha.

W dalszym ciągu daje się obserwować w szkołach oddzielanie nauczania od pracy wychowawczej, co miejsca mieć nie powinno.

W organizowaniu życia społecznego młodzieży zarówno klasowego jak i międzyklasowego jest dużo formalistyki, natomiast organizacje grają zbyt małą rolę wychowawczą i nie są należycie wykorzystywane przy nauczaniu.

Należy rozbudowywać współpracę szkoły z domem i odwrotnie w dziedzinie nauczania i wychowania. W środowiskach niezamożnych trzeba dalej kontynuować i rozszerzyć opiekę charytatywną nad dziećmi.

9. Dokształcanie nauczycielstwa.

Konferencje rejonowe w ostatnich 2-ch latach ożywiły się i są w dużym stopniu dostosowane do aktualnych potrzeb szkoły i nauczycielstwa. W znacznej mierze znikły oderwane lekcje i mało wartościowe referaty, a wchodzą w grę dni pracy z odpowiednimi oświetleniami występujących zagadnień dydaktyczno-wychowawczych w referatach.

Dobrą formą są konferencje-wycieczki do lepszych szkół na terenie rejonów konferencyjnych, ew. obwodu; należy ją kontynuować.

Za słabo jeszcze rozpowszechnione jest czytelnictwo dzieł pedagogicznych i znajomość prasy pedagogicznej. Informacje na konferencjach rejonowych o zasadniczej literaturze pedagogicznej i omawianych w prasie pedagogicznej zagadnieniach mogłyby rozbudzić zainteresowanie wśród nauczycielstwa czytelnictwem pedagogicznym.

Tam, gdzie są warunki, należałoby różnicować konferencje rejonowe dla nauczycieli szkół I stopnia, nauczycieli grup przedmiotowych oraz kierowników szkół.

Niedomagania w organizowaniu pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkole najczęściej wynikają z małej znajomości wstępu do programów, uwag do programów w poszczególnych klasach, ogólnych uwag do całości programów oraz statutu

publ. szkół powszechnych. Te publikacje powinny się stać jeszcze tematem konferencyj rejonowych tak w dziale referatowym jak i praktycznym.

Należy w większym stopniu wyzyskiwać w dokształcaniu zespoły nauczycielskie na terenie jednej szkoły.

W organizowaniu pracy dydaktycznej w szkołach i dokształcaniu nauczycielstwa trzeba należycie wykorzystać instruktorów Kuratorium.

10. Nadzór szkolny.

Wizytacje i hospitacje należy uczynić czynnikiem bardziej instruktywnym w pracy szkolnej.

Trzeba nauczyć kierowników szkół sposobu hospitowania oraz formułowania i wpisywania spostrzeżeń o pracy nauczyciela. Dopóki spraw hospitacyjnych nie ureguluje instrukcja hospitacyjna, hospitacja klas przez kierownika szkoły powinna być trzykrotną w roku i tyleż powinno być spostrzeżeń o pracy nauczyciela.

Wizytacje inspektorskie znacznie w ostatnim roku usprawniły się i ten dział pracy należy dalej ulepszać zgodnie z wymaganiami instrukcji.

Z działalności ognisk metodycznych w II. półroczu roku szkolnego 1935/36.

(Dokończenie).

XII. OGNISKO ZAJĘĆ PRAKTYCZNYCH DLA DZIEWCZĄT W KRAKOWIE.

Dnia 13 lutego odbyła się w Krakowie druga konferencja rejonowa ogniska, w której uczestniczyły 34 nauczycielki. Część pierwszą stanowiła lekcja na temat „Projektowanie w materiale zastępczym w związku w robotami z blachy", przeprowadzona przez p. Olgę Paraszczakównę. W dyskusji polekcyjnej ustalono następujące wskazania dydaktyczno-metodyczne: 1) Lekcja powinna zawierać krótką rozmówkę, dotyczącą tworzywa, przeznaczonego na daną lekcję. 2) Uczenicom należy dawać do rąk: a) te gatunki blachy, z których będą wykonywać prace, aby spróbowały formować i giąć ją bez narzędzi (poznanie właściwości materiału), b) nożyce do cięcia, aby poznały opór przy cięciu, c) narzędzia, które potrzebne będą w czasie pracy. 3) Projekt można robić bez szkicu — papier ograniczonej wielkości może być materiałem zastępczym. 4) Nauczycielka musi pokazać, jak się wziąć do pracy oraz zademonstrować projektowanie w materiale zastępczym; uczenicom nie wolno projektu tego naśladować. 5) Kompozycje uczenic należy omówić (proporcja, forma, przeznaczenie przedmiotu, materiał), naznaczyć wymiary, narysować siatkę na materiale właściwym, t. j. blasze, przeprowadzić korektę, dopiero wtenczas przystąpić do cięcia blachy. 6) Oddzielny rysunek techniczny nie jest konieczny. 7) Wszystkie uczenice mogą wykonywać jeden i ten sam temat, ale nie wolno robić przedmiotów jednakowych. W części drugiej konferencji p. Jadwiga Myszczyńska wygłosiła referat „Wykończenie odzieży sportowej". Referat obejmował różne rodzaje wykończeń spodni treningowych i narciarskich, bluzki treningowej i wiatrówki. Wszystkie omówione części odzieży sportowej prelegentka ilustrowała modelami bardzo starannie wykonanymi w papierze. Po referacie uczestniczki konferencji otrzymały materiał zastępczy i wykonały wykończenia: a) kieszeni sportowej z klapą, b) krytego rozporka bocznego w spodniach. Wreszcie pod kierunkiem p. instruktorki przećwiczyły panie obróbkę szkła płaskiego (cięcie, matowanie, szlifowanie, wiercenie otworów). Ponadto p. instruktorka omówiła różne imadła do cięcia butelek, sposób wykonywania przeźroczy i akwarium, kity do złączania szkła, impregnowanie płótna, palniki gazowe i spirytusowe do termicznej obróbki szkła. Ze względu na bezpieczeństwo uczenic polecono używać okularów z celofanu i podano sposób ich wykonania. Na zakończenie kierowniczka ogniska omówiła: 1) z nowości technicznych: szafkę na szczotki i klucze. 2) Z nowości bibliograficznych: a) obróbkę szkła Chojnackiego, b) O szkle, broszurkę wydaną przez krakowskie ognisko zajęć praktycznych, c) Prace w metalu Pietrzykowskiego. 3) Wycieczki, wynikające z programu poszczególnych klas. 4) Przygotowane w ognisku środki pomocnicze do nauczania zajęć praktycznych.

Za przykładem ogniska warszawskiego uczestniczki konferencji postanowiły organizować z prac uczenic loterie i kiermasze, z których dochód przeznacza się na zakupienie szafek z narzędziami dla najbiedniejszych szkół powszechnych.

W dniu 9-go maja odbyła się w Krakowie Trzecia Konferencja rejonowa nauczycielek zajęć praktycznych z udziałem 36 osób. Na podstawie przeprowadzonej lekcji na temat „Projektowanie aplikacji" ustalono w dyskusji: 1) Możliwość układania kompozycji przez podział płaszczyzny liniami pionowymi, poziomymi i przekątniami. 2) Konieczność oznaczenia stosunku ornamentu do powierzchni. 3) Zestawienia barw i ograniczenie ich ilości od 2 do 3-ch. 4) Stosowanie w aplikacji różnych elementów geometrycznych nie tylko kwadratu, prostokątu i trójkątu. 5) Wplatanie podstawo-

wych wiadomości z rysunku przy kompozycji. Przy omówieniu programu kl. IV-tej p. instruktorka ministerialna Vogelsang podkreśliła ścisłą korelację nauki fizyki z nauką zajęć praktycznych, przy czym materiał przerabiany z fizyki musi wyprzedzać pracę na zajęciach praktycznych. Wzbudzenie zainteresowania przyrządami i ich projektowanie odbyć się ma na lekcji fizyki. O możliwościach ich wykonania decyduje nauczyciel zaj. prak. W razie braku zainteresowania przyrządami uczenice mogą wykonywać przedmioty codziennego użytku. W dyskusji nad referatem „Organizacja pracy w klasie IV-tej" ustalono podział prac przewidziany programem na trzy części: 1) drobne części pomocy naukowych; 2) łatwe pomoce naukowe; 3) konstrukcyjne pomoce naukowe. Dwa pierwsze rodzaje prac nadają się do wykonania przez grupy, trzeci do wykonania indywidualnego. Konserwacja i naprawa pomocy naukowych, fotografia, dekoracje i kostiumy teatralne mogą być wykonane na zajęciach ochotniczych jako praca zespołowa. Na początku należy podzielić uczenice na grupy, nie trzeba im jednak narzucać technik. Uczenice biegłe w jakiejś technice mogą pomagać słabszym. Projekty podane przez uczenice mogą wykonać ich koleżanki. Organizując pracę, należy wybrać specjalistki do poszczególnych technik, aby pomagały nauczycielce. Z nowości bibliograficznych omówiono kwartalnik „Praca Ręczna" i „Wydawnictwa Młodego Technika". W związku z omówieniem realizacji programu kl. III na podstawie pokazu prac uczenic postanowiono: 1) przestrzegać estetycznego wyglądu wykonanych prac i ich użytkowości; 2) kształcić zmysł konstrukcyjny. Nadto omówiono kwestię właściwego zdobnictwa zarówno bielizny jak i robót ozdobnych przy zastosowaniu najprostszych ściegów i harmonijnego doboru kolorów. Z pomocy naukowych zademonstrowano na konferencji wykonane w obecnym roku szkolnym w Ognisku różnego rodzaju wykończenia bieliźniane i krawieckie, modele bielizny, odzieży zwykłej i sportowej, tablice poglądawe do technik dodatkowych. W uwagach nad realizacją programu na podstawie 43 hospitacyj w 39 zakładach kierowniczka Ogniska p. Henryka Waciężanka podkreśliła konieczność rozbudzenia zainteresowania przedmiotem i dostosowania pracy do warunków, w jakich się pracuje. Następnie zwróciła uwagę na wychowanie estetyczne, które przede wszystkim należy kształcić przez porządek i czystość pracowni. Karność klasy, pomoce naukowe, rysunek roboczy, karta robocza i kalkulacja są obowiązujące. Każda lekcja musi zawierać nawiązanie, właściwą pracę i syntezę. Celem utrwalenia wiadomości i powziętych uchwał konieczne jest prowadzenie przez nauczycielki zeszytu przedmiotowego. Prace uczenic należy przechowywać w szkole do końca roku szkolnego, by w każdej chwili można wykazać wyniki.

W Ognisku w b. roku odbyły się 3 konferencje rejonowe (liczba uczestniczek wahała się od 32—36); 9 konferencyj grupowych (11—15 uczestniczek); 42 zebrań 2—3-godz. w celu wykonania pomocy naukowych; udzielono 163 porad, informacyj; otrzymano 85 a wysłano 185 pism informacyjnych. Na podstawie referatów przygotowano do druku broszury „O bawełnie" oraz „Klejanka i jej obróbka".

Program pracy w Ognisku w następnym roku szkolnym obejmować będzie: 1) rozważanie zagadnień, związanych z realizacją programu klasy IV-tej; 2) kontynuowanie opracowania pomocy naukowych do szycia i technik dodatkowych; 3) zebranie spostrzeżeń nad realizacją programu wszystkich klas; 4) celem umożliwienia uczenicom wykonywania galanterii z blachy przeprowadzenie ćwiczeń w kuciu miedzi; 5) opracowanie zagadnienia teatru szkolnego i kostiumów.

XIII. OGNISKO RYSUNKÓW W KRAKOWIE.

Dnia 14 lutego odbyła się w Krakowie druga konferencja rejonowa nauczycieli (lek) rysunków. Rozpoczęła ją lekcja pokazowa w kl. III gimn. III. na temat: „Rysunek figury ludzkiej" (po obserwacji z pamięci); lekcję prowadził Prof. Szwarc. Po omówieniu budowy figury ludzkiej (chłopca w stroju gimnastycznym) i uwagach o proporcji uczniowie przystąpili do rysowania z pamięci; żywy model został usunięty, jednak co pewien czas — podczas korekty rysunków — wraca na podium, przyjmując postawę „w spoczynku"; druga część lekcji przeznaczona była na szkicowanie tejże figury w ruchu; przy końcu lekcji omówiono z uczniami prace rysunkowe. W dyskusji podniesiono momenty: 1) zainteresowania, 2) posługiwania się szkieletem jako pomocą naukową, 3. rysunku schematycznego, 4) podkreślania charakterystycznych cech w ubiorze i 5) posługiwania się właściwą metodą. Zainteresowanie jest rzeczą podstawową dla dobrego wyniku prac uczniów. Posługiwanie się schematem przy obserwacji ułatwia rysunek. Uczniowie na tym stopniu nauki winni zaprawiać się do ścisłej obserwacji formy w odróżnieniu od programu szkół powszechnych, który dopuszcza jedynie pamięciowy ideoplastyczny rysunek. Posługiwanie się szkieletem — jakkolwiek jest pomocne dla poznania budowy — jednak nie jest konieczne. Cechy charakterystyczne ubioru, na co wskazuje wyraźnie program, winny być ujęte syntetycznie i barwnie, o ile tego wymaga dany model. Korekta, poparta rysunkiem na boku kartonu, jak i rysunkiem na tablicy wyjaśni wiele szczegółów odnośnie do budowy figury. Typ lekcji dla rysunku poobserwacyjnego z pamięci daje możność zastosowania metody „pod kierunkiem". Uzupełnieniem lekcji pokazowej był referat Prof. H. Polichta na temat: „Rysunek figury ludzkiej". Prelegent podał historyczny pogląd artystów na „Ka-

non" i schemat figury ludzkiej. Wychodząc ze schematów n. p. Dürera, można otrzymać schemat dla celów szkolnych; schematy wykonane w tekturze ułatwiają zrozumienie i odczucie ruchu, właściwego dla danej figury. Schemat niewłaściwie zastosowany mógłby się stać szablonem, czego należy unikać. Uwagi swoje poparł prelegent pokazem rysunków schematycznych i gotowych schematów, wykonanych z kartonu, dla wykazania właściwości ruchu figury ludzkiej. W dyskusji uzgodniono zapatrywania kolegów na metody posługiwania się gotowym schematem. Bez wątpienia schemat, który przechodzi w szablon, zabija indywidualność rysunkowego ujmowania natury przez uczniów. Przede wszystkim jednak należy stosować rysunek oparty na syntezie formy, zwłaszcza, gdy chodzi o typową budowę figury ludzkiej; ułatwia to w dużej mierze charakterystykę rysunkową figury i ubioru. Ujęcie rysunkowe musi odpowiadać wymaganiom, jakie są konieczne dla sumiennej obserwacji formy. (Literatura: Kullman, Szuman, Misky). Zagadnienie rysunku figury ludzkiej ilustrowane było pokazem prac uczniów z rejonu krakowskiego. W pracach tych podniesiono wartość syntetycznego traktowania rysunku figury ludzkiej z zachowaniem charakterystycznych cech ubioru. W II części konferencji załatwiono sprawy organizacyjne; — ustalono lekcje pokazowe na tematy: „rysunku z wyobraźni" i „projektowania". Uzgodniono sposób i konieczność dostarczania materiału wystawowego do „Ogniska". Wreszcie przewodniczący wykazał konieczność przestrzegania podziału uczniów „na stopnie". Aczkolwiek na lekcjach przestrzega się zasady indywidualizowania uczniów, jednak nie wszędzie wprowadzono podział „na stopnie", co w myśl programu winno być przestrzegane.

W dniu 8-go maja odbyła się w Krakowie trzecia konferencja rejonowa Ogniska. Lekcję pokazową na III stopniu przeprowadził Prof. Dr. Seweryn na temat: „rysunek z wyobraźni na podstawie opisu nauczyciela". Prof. Dr. Seweryn, budząc zainteresowanie do tematu, nawiązuje do sztuki ludowej, w szczególności jej budownictwa zabytkowego i podaje plastyczny opis kapliczki przydrożnej w okolicach Podhala. Barwny opis — bo uwzględniający również malowniczość okolicy, — wykazuje w dalszej części konstrukcje budowy, plan poziomy i proporcje odnośnie do wysokości dachu, wieżyczki i innych szczegółów. Uczniowie w miarę podawania wymiarów odtwarzają rysunkiem opisaną kapliczkę, a wyobraźnia przestrzenna pomaga do skonstruowania perspektywicznego widoku tejże kapliczki; rysunki uczniów uzupełnione są w końcu szczegółami charakterystycznymi dla tego zabytku, tj. kolumienkami, dachem z okapem i wieżyczką; przy końcu lekcji omówiono z uczniami wyniki prac i porównano je z fotografią, przedstawiającą właściwy zabytek.

Po lekcji rozwinęła się dyskusja, a na zakończenie przewodniczący, reasumując jej wyniki, stwierdził, że zainteresowanie uczniów tematem jest punktem wyjścia dla lekcji tego typu. Rzut poziomy bryły dozwala na konstruowanie formy w jej przestrzennym ujęciu. Właściwą rzeczą jest posługiwanie się terminami naukowo uzasadnionymi (walec, stożek, prostopadłościan); rysunek konstrukcyjny winien być poparty i wyjaśniony rysunkiem na tablicy; — zastosowanie metody pod kierunkiem wydaje się najwłaściwsze dla takiej lekcji. Wynik lekcji — co zgodnie stwierdzono — zupełnie zadowalające. Z kolei prof. Dzieliński wygłosił referat na temat kształcenia wyobraźni przestrzennej. Referent omawia doniosłość wyrabiania tej władzy w człowieku, — ma ona bowiem praktyczne zastosowanie w późniejszym życiu. Metody tych kategoryj ćwiczeń, — zawierających odtwarzanie z pamięci form przestrzennych, polegają zarówno na odczuciu przestrzeni, jak i na wiedzy perspektywicznej. Światłocień podkreśla silniej bryłowatość formy. Temat, w miarę przygotowania uczniów, stopniowo rozszerzany, aż do ujęcia w bryle głowy i figury ludzkiej. Przy korekcie stosować należy również metodę dyskusyjną. Przewodniczący, omawiając wystawę prac uczniów z zakresu trzech stopni nauki rysunków, wskazuje na dodatnie wyniki w zakresie programów nauki rysunków. Dotyczy to poszczególnych kategoryj ćwiczeń, a więc: rysunku z natury, rysunku z wyobraźni i kreślenia. Pewne zastrzeżenia budzi kategoria ćwiczeń rysunku poobserwacyjnego, zwłaszcza odnośnie do kwiatów i żywej natury. Omawiając program stopnia czwartego, przewodniczący zwraca uwagę na „rysunek z wyobraźni", w ramach którego mieści się projektowanie i kompozycja afiszów i dekoracyj teatralnych dla potrzeb szkoły. Nad metodycznym ujęciem tego zagadnienia wywiązała się dyskusja, w wyniku której uzgodniono zasadę stosowania nowocześnie pojętej dekoracji dla uroczystości i przedstawień szkolnych. Winna to być niejako synteza najbardziej koniecznych akcesoriów teatralnych i scenicznych. Zagadnienie to będzie przedmiotem specjalnego opracowania w roku przyszłym. W programie pracy na rok przyszły ustalono opracowanie zagadnień: 1) rysunek z natury i szkice terenowe, 2) komponowanie i projektowanie dekoracyj dla potrzeb szkoły, 3) rysunek poobserwacyjny i żywe zwierzęta, 4) obserwacja i polska twórczość plastyczna.

Przewodniczący, podając do wiadomości spostrzeżenia, poczynione w czasie hospitacyj, podnosi konieczność opieki nauczyciela nad stroną estetyczną całego budynku szkolnego. Teczki z rysunkami uczniów winny być przechowywane stale w zakładzie; uczniowie otrzymują je z chwilą opuszczenia szkoły. Prof. Szwarc stawia wniosek, aby w związku z wychowaniem estetycznym urządzano w szkołach wystawy, na które składałyby się

obrazy ofiarowane przez artystów polskich (Tow. Grafików ofiarowało już pewną ilość prac). W dyskusji wypowiadano się za i przeciw wnioskowi.

W roku szkolnym 1935/36 przeprowadzono hospitację nauki rysunków w dwudziestu pięciu szkołach, w niektórych dwukrotnie. Hospitowanie lekcyj w Ognisku i konferencje indywidualne odbywały się przede wszystkim przy udziale młodszych sił nauczycielskich, których kierownik Ogniska prof. Tadeusz Waśkowski otaczał szczególną opieką instrukcyjną. Nauczyciele rysunków korzystali z biblioteki i czasopism Ogniska. Konferencje rejonowe i grupowe, na których omawiano i dyskutowano zagadnienia metodyczne, uzupełnione były pokazami prac uczniów; na końcowej konferencji rejonowej urządzono wystawę — jako rezultat pracy z całego rejonu z zakresu trzech stopni nauki rysunków. Wystawa ta znajdzie pomieszczenie za pośrednictwem Ministerstwa W. R. i O. P. na wystawie szkolnej w Anglii.

XIV. OGNISKO JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO W KRAKOWIE.

Druga w roku szkolnym 1935/36 rejonowa konferencja Ogniska języka łacińskiego odbyła się w dniach 6 i 7 maja w Krakowie. Udział w konferencji wzięło 49 nauczycieli. Lekcyj odbyło się 5, w tym jedna dwugodzinna, w klasach I (2 lekcje) i III (3 lekcje — jedna dwugodzinna). Przeprowadzili je: dr. J. Kublińska (państw. gimn. X im. Kr. Wandy), prof. J. Majerek (państw. gimn. V im. Jana Kochanowskiego) i kierownik Ogniska prof. dr. Stanisław Skimina (państw. gimn. III im. Kr. Jana Sobieskiego — dwugodzinna lekcja „pod kierunkiem"). Referaty na temat realizacji nowego programu jęz. łacińskiego dla kl. III gimnazjum wygłosili dr. J. Bałabuszyński i prof. M. Kaszyczko. Ustala się ogólne przekonanie, że program dla kl. III jest zasadniczo możliwy do wyczerpania, nie zawsze jednak są osiągalne przewidziane wyniki, albowiem brak jest czasu na utrwalanie zdobytych wiadomości. A to utrwalanie tym bardziej jest konieczne, im dalej posunie się nauka w materiale. Klasa III dzieli się w zakresie jęz. łacińskiego na dwie różne części: pierwsza — stanowi dalszy ciąg nauczania elementów języka, druga — poświęcona ma być lekturze oryginalnych urywków autorów łacińskich. Otóż na przerobienie materiału pierwszej części czasu jest za mało, bo tylko jedno i to niespełna czteromiesięczne półrocze, zwłaszcza, jeżeli weźmie się pod uwagę, że obejmuje on rzeczy trudne, bo z jednej strony zawiłe i obce językowi konstrukcje składniowe, z drugiej dużo elementów, które musi uczeń ogarnąć wyłącznie pamięcią (verba anomala). Stąd też niejednokrotnie, w warunkach mniej sprzyjających, okaże się rzeczą nieodzowną i dla przyszłej nauki korzystną, by część materiału pierwszego półrocza przeniesiono na styczeń. Stwierdzono ponadto, że uczniowie po czterech półroczach nauki są niedostatecznie, w każdym razie za mało przygotowani do lektury autorów, którą rozpoczyna się w drugim półroczu kl. III. Nie dotyczy to wiadomości z zakresu fleksji, które uczniowie mają czas nabyć w dostatecznej mierze, nie dotyczy również wiadomości składniowych, które, choć bardzo szczupłe, jeżeli są racjonalnie przyswojone, mogą być uznane za wystarczające, ale dotyczy posiadanej copia verborum. Znając tylko 800 wyrazów, nie podobna zrozumieć najprostszego zdania. Konieczność pomnażania zasobu nowych słów w czasie lektury jest piekąca. Z przebiegu lekcyj tudzież toku dyskusji nad lekcjami wyłoniły się następujące wskazania dydaktyczno - metodyczne: 1) Przestrzegać ładu w czynnościach dydaktycznych, np. czynności przekładania nie przerywać zbędnymi odmianami czy nauką składni. 2) Metody konwersacyjnej, o ile się ją na lekcji stosuje, nie mącić inną. Pytania łacińskie tak formułować, by były uczniom zrozumiałe bez pośrednictwa przekładu. 3) Ponieważ w nauczaniu języka wiele rzeczy musi się z konieczności mechanizować, nie robić tego tam, gdzie coś da się osiągnąć drogą rozumowania, analogii czy kontrastu. 4) Przestrzegać skrupulatnie poprawnego wymawiania i akcentowania wyrazów łacińskich. Poprawne czytanie jest sprawą głównie ucha i praktyki. Małą tu pomocą są znaki iloczasowe, umieszczone nad wyrazami lub teoretyczne objaśnienia prozodyczne. Na elementarnym stopniu odróżnić czytanie przed przekładem, zmierzające do poprawnego wymówienia poszczególnych wyrazów, od czytania po przekładzie z odpowiednim akcentem logicznym i psychologicznym. 5) Przed przystąpieniem do przekładu zostawiać uczniom pewien czas do rozejrzenia się w tekście i do namysłu nad zrozumieniem treści. 6) Momenty i sytuacje treściowe omawiać nie tylko po przekładzie dłuższych urywków, ale często także przy pojedynczych zdaniach. Nierzadko dopiero zrozumienie szczegółów pozwoli dokonać należytego przekładu. 7) Nowe formy języka objaśniać po zupełnym zrozumieniu myśli. 8) Zjawiska składniowe najlepiej omawiać, gdy się posiada do obserwacji większą ilość przykładów zebranych z kilku lekcyj. 9) Przy czytaniu wyimków z autorów łacińskich dbać o rozszerzanie znajomości słów. W wypadkach, gdy jedna lekcja przynosi zbyt wiele nowych wyrazów, należy wybrać spośród nich kilka, które uczniowie winni sobie przyswoić bezwzględnie. 10) Przekładania ustępów polskich, przeznaczonych do tłumaczenia na język łaciński, nie uważać za obowiązujące. Niekiedy lepiej jest, jeżeli tego rodzaju tekst ułoży sam nauczyciel, licząc się z warunkami i możliwościami pracy uczniów. Trzeba bowiem pamiętać, że przekładanie zdań polskich na język łaciński należy do najtrudniejszych ćwiczeń językowych.

Lekcje, urządzane w czasie konferencyj rejonowych, poczytują dotąd nauczyciele języków starożytnych za najlepszy środek kształcenia się w kierunku dydaktyczno-metodycznym oraz za najwymowniejszy sprawdzian wyników pracy.

Na konferencjach grupowych, w których brali udział nauczyciele należący do Ogniska z Krakowa, Rakowic i Wieliczki, zajmowano się zagadnieniem uczenia się „pod kierunkiem", nadto oceną wydanych dotąd w języku polskim książek i zakwalifikowania ich jako pomocy naukowych. Referaty i dyskusje wykazały, że nie wszystkie mogą być uznane za pomoc naukową przy nauczaniu języka łacińskiego w gimnazjum. Niektóre z nich nadają się dopiero do liceum, pewne w ogóle należy usunąć z kanonu lektury dla młodzieży, gdyż rażą zbytnim realizmem treści, który nie ma nic wspólnego z charakterem i duchem kultury klasycznej, jest raczej ogólnoludzkim.

W roku szkolnym hospitował kierownik Ogniska 44 lekcje w gimnazjach państwowych i prywatnych w Krakowie, Rakowicach, Wieliczce, Bochni, Brzesku i Tarnowie. Każdą lekcję omawiał szczegółowo z nauczycielem, w Tarnowie zaś urządził prócz tego wspólną konferencję, na której ustalono szereg wytycznych dydaktyczno-metodycznych. Stwierdzić można z zadowoleniem, że uczący pracują w zrozumieniu intencyj nowego programu i umieją stosownie do treści materiału naukowego dobierać odpowiednie metody. Młodzi nauczyciele, na których kierownik zwrócił szczególnie baczną uwagę, pełni zapału i inicjatywy, rokują jak najlepsze nadzieje. Zainteresowanie nauczycielstwa do pracy w Ognisku było bardzo żywe, ustosunkowanie się do niej jak najżyczliwsze, nastawienie czynne.

Kronika.

Zmiana na stanowisku Kuratora.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeniósł z dniem 1-go września b. r. dotychczasowego Kuratora naszego Okręgu p. Mariana Bronisława Godeckiego na równorzędne stanowisko w Okręgu Szkolnym Wileńskim. Kuratorem Okręgu Szkolnego Krakowskiego mianowany został p. Józef Stypiński, dotychczasowy Naczelnik Wydziału Szkół Wyższych w Ministerstwie W. R. i O. P.

W związku z ustąpieniem z terenu Okręgu Krakowskiego Pana Kuratora M. B. Godeckiego, który sprawował swój urząd w ciągu lat trzech, odbył się szereg zebrań pożegnalnych, a mianowicie:

1) w dniu 29-ego sierpnia w restauracji Hawełki w sali Tetmajerowskiej w godzinach wieczornych miał miejsce bankiet, na którym żegnali Pana Kuratora wyżsi urzędnicy Kuratorium, Inspektorzy szkolni, Dyrektorzy szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, Kierownicy szkół powszechnych oraz przedstawiciele nauczycielstwa wszelkich typów szkół. Bankiet zgromadził przeszło 70 osób. Przemawiali: Naczelnik Wydziału Szkolnictwa Powszechnego p. Kabaciński w imieniu urzędników Kuratorium, Inspektor Szkolny m. Krakowa p. Cichocki w imieniu Inspektorów Szkolnych, Dyrektor gimnazjum I im. Nowodworskiego p. Lewicki w imieniu Stowarzyszenia Dyrektorów, p. Jędrusik w imieniu Związku Zawodowego Nauczycieli Szk. Pow. oraz P. Kurator Godecki;

2) W dniu 1-ego września w godzinach porannych ogół urzędników Kuratorium na zebraniu w jednej z sal Kuratorium żegnał Pana Kuratora przez usta Naczelnika Wydziału Szkolnictwa Zawodowego p. Misky'ego, składając jednocześnie Kuratorowi życzenia imieninowe; po odpowiedzi ze strony Kur. Godeckiego dokonano wspólnego zdjęcia;

3) tegoż dnia wieczorem Rodzina Urzędnicza Kuratorium wydała na cześć ustępującego Kuratora przyjęcie w salonach Klubu Społecznego; podczas wspólnej wieczerzy przemawiali p. wiz. Sowówna, Naczelnik Wydziału Szkolnictwa średniego p. Gałecki oraz Kur. Godecki; zebranie towarzyskie w serdecznym nastroju przeciągnęło się do późna w noc;

4) w dniu 3-go września żegnał Pana Kuratora Godeckiego zebraniem towarzyskim Klub Społeczny w Krakowie;

5) w dniu 5-go września zgromadzili się na dworcu kolejowym przy pociągu pośpiesznym Warszawa—Kraków, odchodzącym o godz. 17 m. 30, liczni przedstawiciele Kuratorium i społeczeństwa, żegnając odjeżdżającego żalem serdecznym i obfitością kwiecia.

Pan Kurator Godecki, jak wynikało z licznych przemówień, pozostawił po sobie wspomnienie sprawiedliwego zwierzchnika, czynnego działacza społecznego i człowieka o szlachetnym i dobrym sercu.

W dniu 4-go września przejął formalnie kierownictwo urzędem nowy Kurator p. Józef Stypiński. Ustępujący Kurator Godecki przedstawił nowemu Kuratorowi wyższych urzędników Kuratorium, do których p. Stypiński wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając konieczność oparcia się w urzędowaniu na prawie i przepisie, tak atoli rozumianym, aby nie przesłaniał człowieka i życia. Ze strony urzędników Kuratorium powitał Pana Kuratora Stypińskiego nacz. Misky.

W dniach następujących po objęciu urzędowania Pan Kurator Stypiński odbył posiedzenie z poszczególnymi Wydziałami Kuratorium, ustalając plan pracy na b. rok szkolny, oraz złożył wizyty przedstawicielom miejscowych władz i społeczeństwa. Inspektorzy szkolni byli przedstawieni Kuratorowi Stypińskiemu na zjeździe w dniu 29-go sierpnia, na którym nowy Kurator był już obecny. Dyrektorzy krakowskich gimnazjów i szkół zawodowych przedstawili się na audjencji w dniu 18-go września.

Wizytacje Pana Ministra i Podsekretarza Stanu.

W dniach 16-go i 17-ego września Pan Minister Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. prof. dr. Wojciech Świętosławski wizytował szkoły powszechne, średnie ogólnokształcące i zawodowe w obwodach radomskim i koneckim.

W dniu 14-go września odbył inspekcję Kuratorium Pan Podsekretarz Stanu pułk. Ferek-Błeszyński.

Szkolnictwo powszechne.

W miesiącu wrześniu Wydział szkolnictwa powszechnego przygotował plan pracy na 1936/37 rok szkolny. Plan ten został przedyskutowany na posiedzeniu wydziału z Kuratorem Okręgu Szkolnego w dniu 7 września b. r. Poza tym omawiano sprawę komasacji i dekomasacji szkół, zagadnienie koedukacji w szkołach po miastach oraz ułożono rozkład wizytacyj i wyjazdów wizytatorów na miesiąc wrzesień.

Podział na rejony wizytacyjne w 1936/37 roku szkolnym będzie następujący: naczelnik wydziału p. Władysław Kabaciński obejmie W. K. N. i obwód tarnowski; wizytator szkół p. Feliks Bursa obwody: krakowski miejski, buski i mielecki; wizytator szkół p. Jan Rzepecki obwody: gorlicki, nowosądecki, nowotarski i wadowicki; wizytator szkół p. Michał Sidor obwody: bialski, krakowski zamiejski, miechowski i sosnowiecki; wizytator szkół p. dr. Stanisław Skalski obwody: częstochowski, kielecki, konecki, ostrowiecki i radomski.

W miesiącu wrześniu wizytatorzy szkół przeprowadzili doraźne 2—3-dniowe wizytacje obwodów szkolnych, poświęcone sprawom uruchomienia roku szkolnego w szkołach powszechnych i omówieniu planów pracy w Inspektoratach Szkolnych na 1936/37 rok szkolny. Ponadto były wizytowane publiczne szkoły powszechne w Bieńczycach, pow. Krakowski, w Mszanie Dolnej, Grybowie i Bochni.

W dniu 17 września odbyło się poświęcenie 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Skarżysku Kamiennej, oraz odsłonięcie na tejże szkole popiersia Marszałka i tablicy pamiątkowej. W poświęceniu wziął udział Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wojskowych, Wojewoda Kielecki dr. Dziadosz, Zarząd Państwowej Wytwórni w Skarżysku, organizacje robotnicze, społeczne, nauczycielstwo i młodzież szkolna. Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego reprezentował na poświęceniu Naczelnik Wydziału szkolnictwa powszechnego Władysław Kabaciński. Szkoła została wybudowana ze składek robotników i dotacji Państwowej Wytwórni kosztem 300.000 złotych. Połowę tej sumy złożyli robotnicy.

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące i zakłady kształcenia nauczycieli.

W m. wrześniu Wydział szkolnictwa średniego przygotował plan pracy na b. rok szkolny. Plan ten został przedyskutowany na posiedzeniach Wydziału z Kuratorem Okręgu w dniach 5-ego i 7-ego września. Będzie on podany do wiadomości w najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Kuratorium.

Przydział rejonów wizytacyjnych poszczególnym wizytatorom uległ zasadniczej zmianie z wyjątkiem rejonów pp. wiz. Balińskiego i wiz. Brydy, które zmianom prawie nie uległy. Wszyscy wizytatorzy mają w swoich rejonach pewną ilość szkół krakowskich, a nadto szkoły:

nacz. Gałecki — w Radomiu i Zakopanem;

wiz. Baliński — w Białej, Bochni, Chrzanowie, Jędrzejowie, Miechowie, Olkuszu, Pawlikowicach, Pińczowie, Wieliczce i Żywcu;

wiz. Bryda — w Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Kętach, Sosnowcu, Wadowicach i Zawierciu;

wiz. Chrzanowska — w Busku-Zdroju, Kielcach, Opatowie, Ostrowcu i Staszowie;

wiz. Horbacki — w Częstochowie, Końskich, Kozienicach, Mariówce Opoczyńskiej, Pionkach, Skarżysku-Kamiennej, Solcu nad Wisłą i Starachowicach;

wiz. Komar — w Brzesku, Gorlicach, Grybowie, Jaśle, Jordanowie, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Rabce, Staniątkach i Starym Sączu;

wiz. Wierzbicki — w Dąbrowie koło Tarnowa, Dębicy, Mielcu, Rakowicach, Ropczycach, Sandomierzu, Tarnowie i Zbylitowskiej Górze.

Od dnia 10-ego września pp. wizytatorzy rozpoczęli inspekcje szkół, mające na celu stwierdzenie stanu organizacyjnego oraz omówienie wyników pracy w roku ubiegłym i planów pracy na b. rok szkolny. Inspekcje mają być zakończone do połowy października.

W dniu 6-ego września odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu gimnazjum państwowego w Myślenicach, wznoszonego kosztem miasta i społeczeństwa. W poświęceniu wzięli udział Pan Wojewoda płk. Gnoiński, a ze strony Kuratorium Naczelnik Wydziału p. Gałecki oraz wizytator p. Komar.

W dniu 19-ego września Pan Kurator Stypiński w towarzystwie Nacz. Wydz. p. Gałeckiego wizytował gimnazja państwowe i prywatne w Zakopanem.

W dniu 21-ego września rozpoczęto tegoroczny sezon teatru szkolnego w Krakowie przedstawieniem sztuki współczesnej „Pierwszy Legion", przeznaczonej dla młodzieży klas starszych. W tegorocznym repertuarze szkolnym teatru im. J. Słowackiego przewiduje się wystawienie „Romea i Julii" Szekspira, „Wesela Figara" Bomarszego, „Bolesława Śmiałego" Wyspiańskiego, „Opowieści wigilijnej" Dickensa, jednej z komedyj Fredry, „Tragedii o polskim Scylurusie" oraz ewentualnie „Balladyny" Słowackiego.

Opieka szkół średnich nad szkołami powszechnymi w Okręgu Szkolnym Krakowskim w roku 1935/36.

Zapoczątkowana w r. 1934 na terenie szkół powodziowych akcja opieki młodzieży szkół średnich nad dziatwą szkół powszechnych dała rezultat tak ze wszech miar dodatni, że Kuratorium postanowiło kontynuować i utrwalić ten rodzaj społecznej pracy młodzieży.

Nasuwała się wprawdzie wątpliwość, czy w codziennych warunkach, bez działania tak potężnego czynnika emocjonalnego, jakim niewątpliwie była powódź, akcja nie ulegnie pewnemu zahamowaniu, jednakże na szczęście obawa ta okazała się nieuzasadniona. Młodzież w zupełności zrozumiała ważność poruczonego jej zadania, spełniając je ochotnie jako swój obowiązek społeczny.

W rezultacie w roku szkolnym 1935/36 młodzież 71 szkół średnich ogólnokształcących, 6 zakładów kształcenia nauczycieli i 15 szkół zawodowych objęła w opiekę najuboższe 92 szkoły powszechne naszego Okręgu. Przeważnie szkoły średnie wybierały szkoły wiejskie jako obiekt swej opieki, w niektórych jednak miastach (Radom, Częstochowa, Sosnowiec) młodzież opiekowała się najuboższą dziatwą miejscowych szkół powszechnych. Niemal wszystkie szkoły opiekuńcze nawiązały kontakt ze „swymi" szkołami powszechnymi drogą korespondencji, a częstokróć i wycieczek. Młodzież szkół położonych w tejsamej miejscowości zbliżyła się bezpośrednio osobiście, co niewątpliwie przyczyniło się do wyrobienia obywatelskiego i zbliżenia różnych warstw społecznych. Pomoc, jaką młodzież szkół średnich ofiarowała szkołom powszechnym, obejmowała odzież, bieliznę, żywność, przybory szkolne, książki i czasopisma do bibliotek szkolnych. Pomoc miała charakter ciągłości przez cały rok szkolny i była przeważnie bardzo wydajna, a czasem przedstawiała się wręcz imponująco — (np. jedno gimnazjum krakowskie ofiarowało swej szkole 230 sztuk ciepłej odzieży, 30 m. płótna, 30 m. flaneli, 7 par butów, 64 sztuk bielizny, 167 książek do czytania, 137 sztuk przyborów szkolnych, przybory do gimnastyki: piłki, opaski razem 230 sztuk i t. d.). Zaznaczyć należy, że młodzież szkół opiekujących wysyłała przeważnie swe dary i urządzała wycieczki w dnie uroczystości państwowych celem podkreślenia charakteru swej pracy w sensie społeczno-państwowym. Pomocy szkolnych zasadniczo nie dostarczano (prócz jednego wypadku sprawienia epidiaskopu dla szkoły), wychodząc z słusznego założenia, że ma to być pomoc dla najbiedniejszych dzieci, a nie pomoc dla szkoły.

Opierając się na doświadczeniu ubiegłych dwóch lat, stwierdzić można z całą stanowczością wybitnie dodatni wynik akcji opieki szkół średnich nad powszechnymi, zarówno pod względem wychowawczo-społecznym, jak humanitarnym. W przyszłości winna akcja ta przyjąć już formy ustalone i zdecydowane.

Szkolnictwo zawodowe.

Koniec okresu wakacyjnego wykorzystano na ostateczne wykończenie przygotowań do wprowadzenia w drugim etapie nowego ustroju do tych szkół prywatnych, których właściciele oświadczyli życzenie swoje lub zgodę na przyjęcie nowej formy ustrojowej. Oczywiście, że koniecznym warunkiem jest posiadanie odpowiadającego wymaganiom lokalu szkolnego, urządzeń, określonych wskazaniami Ministerstwa, i pomocy naukowych, potrzebnych do należytego wykonania programu. Podczas gdy w ub. roku szkolnym pierwsza seria szkół obejmowała wyłącznie gimnazja zawodowe, na rok bieżący zostały już przygotowane i inne formy ustrojowe: szkoła rzemieślnicza poniżej stopnia gimnazjalnego, przeznaczona dla młodzieży ze szkół powszechnych I stopnia organizacyjnego, tj. po 4 klasie, oraz różnego rodzaju roczne szkoły przysposobienia zawodowego.

Do szkół rzemieślniczych nowego ustroju należą:

1) Szkoła mechaniczna (ogólnomechaniczna), którą wprowadza się na razie w prywatnych szkołach w Pawlikowicach (Szk. Rzem. Tow. „Powściągliwość i Praca") i w Zawichoście (Szk. Rzem. Tow. „Przyszłość").

2) Szkoła stolarska, którą przyjmują obok Państwowej Szk. Stolarskiej w Kalwarii Pawlikowice, Szk. Salezjańska w Kielcach i Szk. rzem. w Zawichoście.

3) Szkoła krawiecko-bieliźniarska. Tę formę wprowadzają Szk. Dzieła Serca Jezusowego w Częstochowie, Szk. SS. Kanoniczek św. Ducha w Stopnicy, Szk. zaw. żeńska Stow. „Samopomoc" w Sandomierzu, Szk. Rzem.-gosp. w Mariówce Opoczyńskiej i Szk. Stow. „Samopomoc" w Częstochowie, Szk. Towarz. Popierania Szkolnictwa zawodowego w Mielcu.

4) Szk. roczna przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym. Przyjmuje ją oddział gospodarczy

w Mariówce, Szk. gosp. im. gen. Zamoyskiej w Sosnowcu, Miejska Szk. gosp. w Krakowie, Żyd. „Ogniska Pracy“ w Krakowie, Szk. Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach, Szk. Gosp. SS. Niepokalanek w Nowym Sączu, wreszcie nowa Szkoła Przysposobienia SS. Służebniczek w Staniątkach.

Należy dodać, że wprowadza się dwa stopnie przysposobienia gospodarczego: I stopień dla młodzieży ze szkołą powszechną i II wyższy dla absolwentek gimnazjum i liceum z maturą. Wszystkie wymienione zakłady są I stopnia, prócz tego miejska szkoła przysposobienia w Krakowie, Szk. Fundacji Kórnickiej w Kuźnicach oraz Szk. SS. Niepokalanek w Nowym Sączu otrzymują także wyższą formę organizacyjną pod postacią II stopnia.

5) W zakresie kształcenia handlowego szkoła roczna przysposobienia kupieckiego. Starały się o nie miasta: Dębica i Żywiec i otrzymały zezwolenie na ich założenie.

Poza tym w bież. roku przekształca się na gimnazja kupieckie drugą serję średnich szkół handlowych. Poza wymienioną już w poprzednim numerze Dz. Urz. Państw. Szkołą Handlową w Białej otrzymują orzeczenie koncesyjne na gimnazjum kupieckie: Stow. Kupców w Sosnowcu, Stow. Kupców Pol. w Dąbrowie Górniczej (koeduk. gimn.), Stow. Kupców Pol. w Częstochowie, Zgrom. SS. Zmartwychwstanek w Częstochowie, Szk. Handl. TSH. w Nowym Sączu, Szk. Tow. Pop. Pol. Handlu w Jaśle, Szk. Żeń. im. Król. Jadwigi w Sosnowcu.

W Krakowie zostaje otwarte nowe gimnazjum elektryczne państwowe przy Państw. Szkole Przemysłowej.

Jak z powyższego wynika, drugi etap wprowadzania reformy ustrojowej wyraża się poważną ilością zakładów prywatnych, co stwierdza znaczne nasilenie w wykonaniu ustawy. Szkoły przyjmujące nowy ustrój mają pierwszeństwo — o ile są społecznymi — przy ubieganiu się o zasiłki Ministerstwa normalne; prócz tego niektóre z nich otrzymały niewielkie zasiłki na zakupno urządzeń i pomocy naukowych stosownie do wymagań programów w nowym ustroju.

Natomiast w szkolnictwie rolniczym jeszcze nie zostało zapoczątkowane wprowadzanie nowego ustroju. Przyjdzie na to czas z nowym rokiem szkolnym w styczniu 1937.

Z innych spraw należy jeszcze wspomnieć następujące: W czasie wizytacji, dokonanej przez inż. Władysława Pietrzaka, Ministerialnego Wizytatora Szkół, w towarzystwie inż. J. Grabowskiego, wizytatora K. O. S. K., stwierdzono konieczność budowy gmachu szkolnego w Państwowej Szkole Ogrodniczej w Tarnowie na gruncie własnym. Budowa uzależniona została od przedłużenia kontraktu dzierżawnego na grunta miejskie, użytkowane przez gospodarstwo szkolne. W Szkole Rolniczej w Wojniczu oznaczono, wspólnie z p. starostą pow. brzeskiego Wł. Baranowskim, miejsce pod budowę domu nauczycielskiego i domu, w którym znajdą pomieszczenie kursiści pozamiejscowi. W średniej Szkole Ogrodniczej w Białej uznano konieczność przejęcia od Zarządu Miasta domu na potrzeby bursy dla uczniów szkoły. W szkole rolniczej w Wacynie, na skutek zarządzenia Ministerstwa W. R i O. P., odbył się kurs pszczelniczy dla czynnych nauczycieli szkół rolniczych. Kurs odbył się w dwóch turnusach: od 6 do 18. VII i od 20. VII do 1. VIII. b. r. Kierownikiem kursu był p. A. Niedbalski, dyrektor szkoły, a prelegentką p. Dzierzbicka z Warszawy. Kurs ukończyło 36 osób.

Gospodarstwo szkoły rolniczej żeńskiej w Podegrodziu zostało powiększone przez dokupno z subwencji Ministerstwa W. R. i O. P. 0,5 ha gruntu.

W związku z bliskim realizowaniem nowego ustroju szkolnego Ministerstwo W. R. i O. P. wydało program nauki w szkołach przysposobienia rolniczego.

Wychowanie fizyczne i higiena.

W miesiącu lipcu b. r. odbył się w Andrychowie 4-tygodn. wakacyjny kurs wychowania fizyczn. dla nauczycielstwa szkół powszechnych. — Kurs zgromadził ogółem 61 osób i był prowadzony w dwóch grupach: początkowej i „instruktorskiej“. Program grupy początkowej obejmował zagadnienia związane z realizacją programu ćwiczeń cielesnych w szkołach powszechnych wszystkich stopni. Grupę instruktorską stanowili ci nauczyciele (lki), którzy już kurs początkowy ukończyli i podjęli się obowiązków „doradców“ dla nauczycielstwa w swoich szkołach i na konferencjach rejonowych. Do tych potrzeb był dostosowany program tej grupy, a także opracowano w pewnym zakresie program W. K. N. dla eksternistów. Poziom kursu oraz zainteresowanie nauczycielstwa tą nową akcją (grupa instruktorska) pozwala przypuszczać, że i w latach następnych ta akcja pomocy będzie dokonana i przez należycie dobrane nauczycielstwo obsadzona.

W lipcu b. r. p. Kurator M. B. Godecki zwiedził kilka kolonij szkolnych, między innymi stałą kolonię w Harbutowicach Państw. Gimn. żeńskiego im. Kr. Wandy, a w powiecie bialskim kolonię dziatwy szkół powszechnych w Straconce. Pięćdziesiąt kolonij i obozów zwiedziła w lipcu i sierpniu Wizytatorka Dr. Sokołowska.

Najwięcej kolonij urządzonych było na terenie powiatu żywieckiego, nowosądeckiego i nowotarskiego. Przeważna liczba większych kolonij korzystała z subwencji Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej i Zarządów miejskich. Część kolonij organizowana była przez tego rodzaju instytucje jak rodziny kolejowe, policyjne, wojskowe, Związek Legionistów itp. Mniejsze kolonie urządzone były przeważnie przez kierowników szkół przy pomocy Komitetów Rodzicielskich.

Organizacje poszczególnych kolonij różniły się od siebie, zależnie od umieszczenia. Większość kolonij, umieszczonych w budynkach szkolnych, lub własnych, posiadała w swym ręku całkowity zarząd tak wychowawczy jak administracyjno-gospodarczy, natomiast zakres działania kierownictwa kolonij umieszczonych w pensjonatach ograniczał się tylko do strony wychowawczej.

Na ogół kolonie miały charakter wypoczynkowy z wyjątkiem kilkunastu kolonij leczniczych w Rabce. Stosunkowo znaczna liczba kolonij większych posiadała w b. r. stałą opiekę lekarską, wykonywaną przez lekarza(rkę) mieszkającego na kolonii. Na koloniach przebywała również pewna ilość młodzieży polskiej z zagranicy, przeważnie z Niemiec i Gdańska.

Harcerstwo.

W czasie od dnia 4—21 lipca b. r. odbył się harcerski kurs nauczycielski w Muszynie. Kurs był urządzony pod namiotami. Zapoznał nauczycieli z życiem obozowym, biwakowaniem, grami terenowymi oraz z teorją i praktyką ćwiczeń, gier harcerskich. W kursie uczestniczyło 24 nauczycieli. Kurs zwizytował P. Kurator Bronisław Godecki.

W czasie od dnia 21—31 lipca b. r. odbyła się w obozie pod namiotami konferencja harcerska pracowników pedagogicznych w inspektoratach szkolnych. Konferencja zapoznała uczestników z grami terenowymi, biwakowaniem, ruchem zuchowym i pracą harcerską w szkole. Szczegółowo omówiono rolę i zadania inspektora szkolnego w organizowaniu opieki nad harcerstwem w szkołach powszechnych. Przyjęto główne tezy w tym zakresie na podstawie referatu inspektora szkolnego Aleksandra Jamrozka. W konferencji wzięło udział 17 inspektorów i zastępców. Konferencję prowadził Dr. Władysław Szczygieł, instruktor harcerstwa K. O. S. K. Konferencję zwizytował Naczelny Inspektor Harcerstwa Minist. W. R. i O. P. p. Marian Wierzbiański.

W lipcu i sierpniu odbyły się trzy kursy instruktorskie Komendy Chorągwi Harcerzy w Faluszu k. Jasła. Wzięło udział 98 uczestników, kandydatów na kierowników pracy. Obozów młodzieży męskiej odbyło się 97 w rozmaitych okolicach kraju. Wzięło udział 2232 harcerzy. Obozy instruktorskie żeńskie odbyły się w Mariampolu nad Dniestrem. Wzięło udział 80 uczestniczek. Obozów młodzieży było 48. Wzięło udział w obozach 1472 harcerek.

Oświata pozaszkolna.

W dniach od 21 do 25 sierpnia odbyła się w Jurgowie przy współudziale kierownika Oddz. Ośw. Poz. Kuratorium T. Kołakowskiego konferencja działaczów powiatowych T. S. L. Na konferencji omawiane były zagadnienia związane szczególnie z pracą oświatową na wsi. Żywe zainteresowanie uczestników i dyskusję wywołała sprawa wychowania t. zw. przodowników oświatowych oraz formy pracy z książką w czytelniach i zespołach dobrego czytania. Zaznaczyć należy, że poglądy uczestników konferencji wyrażone w sprawach oświatowych nie odbiegały zasadniczo od stanowiska reprezentowanego przez Kuratorium.

W dniu 26 sierpnia odbyła się w lokalu Polskiego Radia w Krakowie konferencja programowa, w której jako przedstawiciele Kuratorium wzięli udział pp.: T. Kołakowski, kierownik Oddz. Ośw. Poz. i M. Mikuta, okręg. instruktor ośw. poz. Konferencja, zwołana z inicjatywy Kuratorium i Małopolskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych, miała za zadanie określić możność i warunki występów ludowych zespołów regionalnych przed mikrofonem krakowskiej rozgłośni radiowej. Inicjatywa Kuratorium ukazania szerszemu ogółowi społeczeństwa bogactwa folkloru i obrzędów ludowych spotkała się z należnym zrozumieniem zarówno Wydziału Programowego Rozgłośni Krakowskiej jak i ogólnymi tendencjami programowymi Polskiego Radia w Warszawie. Aby akcja ta znaleźć mogła swe urzeczywistnienie, było jednak rzeczą konieczną omówienie wzajemnych warunków współpracy czy to w formie przygotowanych specjalnie występów poszczególnych zespołów, czy też w formie transmisji ciekawszych uroczystości o charakterze regionalnym. Kuratorium, posiadając ewidencję zespołów teatralnych i chóralnych, może w znacznym stopniu dopomóc w organizowaniu tego rodzaju audycyj. Na uwagę zasługiwałyby przede wszystkim gawędy regionalne i pogadanki na tematy społeczne, ekonomiczne i kulturalne, muzyka ludowa oraz inscenizacje. Pewną trudność stanowi potrzeba opracowywania audycji przez zespół na wiele tygodni naprzód, przy czym pomimo wielkiego nakładu pracy a często i kosztów, połączonych z przygotowaniem audycji nie zawsze może ona dojść do skutku, co w pewnym stopniu zniechęcać może zespoły ludowe. Dlatego też Kuratorium, znając wybitniejsze zespoły, pracujące na odpowiednim poziomie, otoczyć je może wzmożoną opieką instrukcyjną i ułatwić pośrednio występ a tym samym propagandę regionalizmu ciekawszych pod tym względem okolic. W konferencji podkreślono również konieczność zbierania materiałów i oryginalnych a nieznanych pieśni ludowych, które po zakupieniu ich przez Polskie Radio i przystosowaniu radiofonicznym mogą również znaleźć swe miejsce w programach radiowych.

Z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W końcu m-ca sierpnia b. r. odbył się Okręgowy Walny Zjazd Delegatów T-wa, a następnie w dniu 14 września ukonstytuował się uzupełniony Zarząd Okręgu T-wa. Prezesem Zarządu Okręgu wybrano jednogłośnie p. Prof. Dr. Władysława Szafera, rektora U. J., Wiceprezesem — p. Władysława Kabacińskiego, Naczelnika Wydziału K. O. S., Sekretarzem — p. Michała Baścika, em. kierownika Szkoły, Skarbnikiem — p. Emila Hollendra, dyrektora Zakładów Bitumicznych. W skład Zarządu kooptowano p. Władysława Sieńkę, kierownika Szkoły powszechnej.

W ostatnich tygodniach Zarząd pracuje nad zorganizowaniem Tygodnia Szkoły Powszechnej. Poniżej podaje się do wiadomości protokół Walnego Zgromadzenia.

* * *

PROTOKÓŁ

z Ogólnego Zgromadzenia Krakowskiego Komitetu Okręgowego T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, odbytego w sali szkoły im. św. Scholastyki w Krakowie dnia 29 sierpnia 1936, przy obecności 56 osób (delegatów i gości) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Wybór Prezydium Ogólnego Zgromadzenia.
3) Odczytanie protokółu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.
4) Sprawozdanie roczne:
   a) z działalności Zarządu,
   b) z organizacji T-wa w Okręgu,
   c) ze stanu finansowego,
   d) z akcji budowy szkół.
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Okręgu.
6) Dyskusja nad sprawozdaniami.
7) Plan pracy na rok 1936 i preliminarz budżetowy.
8) Uzupełniające wybory do Zarządu Komitetu Okręgowego i wybór Komisji Rewizyjnej Okręgu.
9) Wnioski zgłoszone na Ogólne Zgromadzenie przez Komitety Obwodowe.
10) Organizacja Tygodnia Szkoły Powszechnej.

ad 1. Obrady zagaił p. Kurator M. B. Godecki, prezes Zarządu Komitetu Okręgowego T-wa. Stwierdził prawomocność Ogólnego Zgromadzenia i powitał obecnych na sali gości: p. Milanowicza, przedstawiciela Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, p. płk. Habowskiego, przedstawiciela D. O. K. V, p. Morawskiego, przedstawiciela Okręgowej Izby Kontroli Państwa, p. Kolinka, przedstawiciela Okręgowej Dyrekcji Poczt i Tel., p. kpt. Sosenkę, przedstawiciela Komendy Okr. Związku Strzeleckiego, p. Inglota, przedstawiciela Zarządu Okręgu Z. N. P.

ad 2. Na wniosek prezesa p. M. B. Godeckiego wybrano jednomyślnie na przewodniczącego Ogólnego Zgromadzenia p. Bolesława Pochmarskiego, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, zaś w skład prezydium weszli pp. Zubrzycki poseł na Sejm i Galewski, oraz p. Marszałek jako sekretarz.

Zebrani delegaci przyjęli bez zmian porządek obrad zaprojektowany przez p. przewodniczącego.

ad 3. Odczytany protokół z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

ad 4. Sekretarz Zarządu Komitetu Okręgowego T-wa p. Baścik złożył sprawozdanie z działalności Zarządu i z organizacji T-wa w okręgu krakowskim. Sprawozdanie to opierało się na drukowanym sprawozdaniu z działalności Krakowskiego Komitetu Okręgowego za rok 1935.

Ze sprawozdania wynika, że Okręg liczy:

Kół	1598
Członków zwyczajnych	31194
Członków dożywotnich	146
Kół Uczestników	1365
Uczestników młodzieży szkolnej	88441
„ „ pozaszkolnej	295

Stosunek procentowy członków do ilości mieszkańców jest zbyt rozpięty w poszczególnych obwodach i waha się od 0.59 do 8.17%.

Następnie stwierdza, że Biuro Zarządu Komitetu Okręgowego działa sprawnie przy bardzo małych kosztach administracyjnych.

P. Kabaciński złożył sprawozdanie ze stanu finansowego T-wa i z akcji budowy szkół. Według sprawozdania wyniki akcji w zakresie budownictwa szkół powszechnych przedstawiają się tak: oddano do użytku szkoły 255 izb lekcyjnych, w tym 196 murowanych i 59 drewnianych. Na budowę tych szkół przyznano z Komitetu Okręgowego w formie pożyczek 470.100 zł, zaś na zasiłki bezzwrotne 5.300 zł. Nadmienia przy tym, że budownictwo drewniane, jakkolwiek tańsze od murowanego, nie znajduje dotychczas szerszego zastosowania.

Bilans Okręgu za rok 1935 na dzień 31 grudnia wyraża się następująco:

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Gotówka w kasie podręcznej	81·62	Fundusz Kom. Okręgowego	2,326.090·23
„ na książeczce oszczędn.	100·—	Zarząd Główny	462.875·59
„ na koncie PKO	8.741·25	Sumy obce	4.000·—
Druki i materiał wartościowy	152.485·10	Sumy do wyjaśnienia	1.664·14
Koła	1,565.416·—		
Szkoły	106.005·99		
Samorządy	962.700·—		
Suma	2,795.529·96	Suma	2,795.529·96

Rozliczenie aktywów i pasywów bilansu za rok 1935.

I. Wartości realne.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
I. Gotówka dyspozycyjna		I. Fundusz Okręgu	973.626·11
1) Kasa podręczna	81·62	II. Zarząd Główny	29.044·62
2) P. K. O. (książeczka)	100·—	III. Sumy przechodnie	5.664·14
3) P. K. O. konto	8.741·25		
II. Samorządy	962.700·—		
III. Inwentarz ruchomy	712·—		
Suma	972.334·87	Suma	972.334·87

II. Wartości wynikające z obrotu drukami wartościowymi.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Druki i materiał wartościowy	152.485·10	Zarząd Okręgu (Fundusz)	1,390.076·12
Koła jako dłużnicy	1,565.416·—	„ Główny	433.830·97
Szkoły	106.005·99		
Suma	1,823.907·09	Suma	1,823.907·09

Wykonanie budżetu w 1935 r.

L. p.	Tytuł dochodu	Dochody preliminów. na 1935 r. złotych	Dochody rzeczywiście osiągnięte w 1935 r. złotych
1	Pozostałość gotówki w dniu 1. I. 1935 r.	145.004·82	145.004·82
2	Subwencje od Zarządu Głównego	381.000·—	125.000·—
3	Zwrot rat pożyczek	—	1.899·20
4	Wpływy z Kół za materiał	270.000·—	150.806·02
5	Wpłaty członków dożywotnich	—	9.067·70
6	„ za wywieszki	—	4.074·65
7	Znaczki na świadectwa szkolne	135.000·—	101.946·80
8	Ofiary i imprezy bez T. S. P.	15.000·—	3.878·74
9	Tydzień Szkoły Powszechnej	50.000·—	89.085·88
10	Odsetki P. K. O.	7.000·—	3.699·80
11	Obce	—	4.001·50
12	Sumy do wyjaśnienia	—	1.664.14
	Razem	1,003.004·82	640.129·25

L. p.	Tytuł rozchodu		Dochody preliminowane na 1935 r. złotych	Dochody rzeczywiście osiągnięte w 1935 r. złotych
1	Pożyczki na budowę szkół		476.000·—	470.100·—
2	Zasiłki bezzwrotne na budowę szkół		230.000·—	5.300·—
3	Przelew na rzecz Zarządu Gł. (25% wpływów)		187.750·—	141.761·07
4	Koszta admin. Komit. Okręg.		21.460·—	9.587·48
	a) wynagrodzenie personelu	zł 5.316·89		
	b) przejazdy i diety	„ 283·91		
	c) materiały pisarskie	„ 1.106·20		
	d) druki propagandowe	„ 1.643·92		
	e) porto (poczt. i kolej.)	„ 655·95		
	f) opłaty manip., bankowe	„ 9·60		
	g) różne nieprzew. wydatki	„ 571·01		
5	Rycz. na wyd. kancel. Komitetu Obw.		9.000·—	89·35
6	Urządzenie Tygodnia Szkoły Powsz.		10.000·—	4.330·48
7	Nadwyżka budżetowa		68.794·82	
8	Sumy obce			3·—
9	Zarząd Główny (za wywieszki)			35·—
10	Pozostałość gotówki na rok 1936			8.922·87
	Razem		1,003.004·82	640.129·25

Po podaniu i zanalizowaniu powyższych cyfr, p. Kabaciński zaznaczył, że sprawa budownictwa szkół jest pilną i ważną, gdyż musimy wyrównać na tym polu zaległość z lat ubiegłych.

ad 5. Imieniem Komisji Rewizyjnej p. Hollender przedłożył sprawozdanie z umotywowanymi wnioskami. Komisja Rewizyjna przeprowadziła w czasie od 20. IV. do 25. V. 1936 rewizję rachunkowo-kasową ksiąg i dowodów kasowych oraz ogólnej działalności Komitetu Okręgowego w okresie sprawozdawczym, t. j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1935.

1) Komisja stwierdziła prawidłowe prowadzenie ksiąg oraz zgodność księgowanych pozycyj i ich poparcie odpowiednimi dowodami kasowymi. Prowadzone są następujące księgi główne i pomocnicze: księga główna (dziennik), księga kasowa, księga druków i materiałów wartościowych, księga dochodów niestałych, księga kosztów administracyjnych, ewidencja wypłat i zwrotów pożyczek na budowę szkół, ewidencja wypłat bezzwrotnych zasiłków, ewidencja obrotów P. K. O., ewidencja obrotów z Inspektoratami, ewidencja obrotów z Zarządem Głównym. Prócz tego prowadzi się kartotekę do rozliczenia znaczków na świadectwa szkolne, oraz księgę magazynową materiałów i druków wartościowych.

2) Komisja stwierdziła zgodność wszystkich wykazanych w bilansie pozycyj stanu czynnego i biernego z księgami, dowodami kasowymi oraz z zapasem materiałów wartościowych i druków.

3) Bilans (majątek) Towarzystwa na dzień 31 grudnia 1935 wyraża się po stronie czynnej kwotą zł 972.334.87 i składa się z następujących pozycyj:

1)	gotówka w kasie podręcznej .	81.62 zł
2)	gotówka na książeczce oszczędnościowej P. K. O. Nr. 11.712 U.	100.— zł
3)	gotówka na koncie P. K. O. . .	8741.25 zł
4)	samorządy za udzielone pożyczki	962700.— zł
5)	inwentarz ruchomy	712,— zł

Z tej sumy stanu czynnego zł 972.334.87 odchodzą następujące pozycje bierne:

a) należąca się Zarządowi Głównemu w Warszawie reszta 25% należności z r. 1935 w kwocie zł 29.044.62,

b) sumy przechodnie zł 5.664.14 tak, że pozostaje kwota 937.626.11 zł jako fundusz Okręgu z zebranych dotychczas kwot oraz otrzymanych z Zarządu Głównego subwencyj, która to suma zł 937.626.11 stanowi majątek Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych Okręgu Krakowskiego z dniem 31 grudnia 1935 r. Zaznacza się, że w sumie tej nie są objęte kwoty wypłacone gminom z tytułu bezzwrotnych zasiłków na budowy szkolne w sumie zł 45.850 wypłacone w latach 1934 i 1935.

Z wykazanej powyżej kwoty zł 962.700 jako udzielone samorządom pożyczki na budowę szkół przypada na rok sprawozdawczy 1935 kwota złotych 470. 100 tytułem pożyczek, a złotych 494.500 jako pożyczki udzielone w roku 1934.

Zwrot pożyczek. — Z udzielonych szkołom pożyczek wpłynęły w roku 1935 raty w sumie złotych 1.900. Następujące gminy nie wpłaciły płatnych w roku 1935 rat: Michałowice — 200 zł, Łącko — 83.34 zł, Biadoliny — 300 zł.

4) Całokształt gospodarki Komitetu w 1935 roku charakteryzują następujące ważniejsze cyfry:

W p ł y w y:

wpłaty Kół za legitymacje, składki i cegiełki	150.806.02 zł
wpłaty za znaczki na świadectwa .	101.946.80 zł
Tydzień Szkoły Powszechnej . .	89.085.88 zł
wpłaty członków dożywotnich i wywieszki	13.142.35 zł
subwencje Zarządu Głównego . .	125.000.— zł

W y p ł a t y:

pożyczki i zasiłki na budowę szkół	475.400.— zł
Zarządowi Głównemu w Warszawie przekazano . . . . (w kwocie tej mieści się złotych 70.541.88 jako należna Zarządowi Głównemu reszta 1934 r.)	122.134.23 zł
koszta administracji, materiały i druki oraz porto	9.587.48 zł

Przedłożony Komisji Rewizyjnej bilans wykazujący po stronie czynnej i biernej kwotę złotych 2,795.529.96 zgodny z prowadzonymi księgami uznany został przez Komisję Rewizyjną jedynie za bilans książkowy, gdyż obejmuje jako aktywa wszystkie niesprzedane jeszcze materiały i druki znajdujące się w zapasie w magazynie biura Komitetu Okręgowego oraz rozesłane poszczególnym Kołom. Stojąc jednak na stanowisku, że niesprzedany materiał nie przedstawia realnej wartości majątkowej podpadającej pod pozycje stanu czynnego bilansu, Komisja Rewizyjna spowodowała sporządzenie oddzielnego bilansu faktycznych wartości realnych, jak wyżej opisano. Stanowisko nasze pokrywa się w zupełności ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego w Warszawie, co znajduje wyraz w protokóle sprawozdania Zarządu Głównego za rok 1935 strona 74.

5) Komisja Rewizyjna stwierdziła ożywioną i bardzo owocną działalność Zarządu Komitetu Okręgowego, oraz sprawną pracę biura Komitetu Okręgowego. Dowodem ten intensywnej pracy Zarządu Komitetu Okręgowego jest fakt, że w roku 1935 udzielono pożyczek na budowę szkół w kwocie 470.100 zgodnie z preliminarzem, t. j. tylko o zł 24.400 mniej niż w roku 1934, mimo, że wpływy tak z Kół jak i z dotacji Zarządu Głównego były znacznie mniejsze. — Zasiłków bezzwrotnych udzielono tylko w kwocie 5.300 zł, podczas gdy w r. 1934 kwota udzielonych bezzwrotnych subwencyj z powodu powodzi wynosiła zł 40.650.

Ilość Kół z dniem 31 grudnia 1935 wynosi 1598 — liczących 31.194 członków zwyczajnych. Oznacza to w porównaniu ze stanem 31 grudnia 1934 r. ubytek 212 Kół i 14.585 członków zwyczajnych. Ubytek ten uzasadniony jest wystąpieniem z Towarzystwa członków-rodziców dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej, ogólnym kryzysem gospodarczym w okresie sprawozdawczym, w którym nastąpiła obniżka poborów, oraz ścisłym ograniczeniem pracy Towarzystwa do terenu szkolnego. — Ze względu na obniżenie z dniem 1. I. 1936 wkładek członkowskich z złotych 4 na 2 zł, tembardziej wskazanem jest rozszerzenie działalności Towarzystwa na teren pozaszkolny i przyciąganie do pracy na rzecz Towarzystwa sfer ogólno-obywatelskich.

Członków Uczestników Okręg nasz liczył w dniu 31. XII. 1935 — 88.736.

Stwierdziwszy wzorowy stan gospodarki Zarządu Komitetu Okręgowego, Komisja Rewizyjna stawia wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi Komitetu Okręgowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Krakowie za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r.

Ze względu na to, że sprawa zamknięcia rachunków za rok 1935 wiąże się z planem finansowym na rok 1936, przeto p. Kabaciński zreferował stosownie do punktu 7 porządku dziennego plan pracy na rok 1936 i preliminarz budżetowy na ten rok.

1. W zakresie organizacyjnym wysiłki Towarzystwa pójdą w kierunku:

a) zorganizowania Kół Towarzystwa we wszystkich rejonach szkół średnich;

b) podniesienia liczby członków w istniejących Kołach;

c) objęcia szkolnymi Kołami Uczestników możliwie wszystką młodzież szkolną;

d) zdobycia na obszarze działania Koła przynajmniej jednego do dwu członków dożywotnich.

2. W zakresie finansowym należy:

a) podnieść regularność wpłaty składek od członków i uczestników,

b) wyzyskać wszystkie okazje na sprzedaż cegiełek na budowę szkół,

c) osiągnąć większe wyniki z opłat za znaczki na świadectwa szkolne,

d) zwiększyć dochody z Tygodnia Szkoły Powszechnej i innych imprez.

3. W zakresie propagandowym zjednać całe społeczeństwo dla akcji Towarzystwa, szczególnie zainteresować działalnością Towarzystwa gminy i gromady, organizacje kulturalno-oświatowe oraz młodzież szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz szkół akademickich.

4. W zakresie budowy szkół popierać finansowo przede wszystkim kończące się budowy, a z rozpoczynających się te, które posiadają warunki ry-

chłego wykończenia; otoczyć opieką finansową budownictwo drewniane.

Obok popierania budowy szkół już w roku 1936 w miarę wpływów pieniężnych, należałoby rozpocząć akcję zaopatrywania szkół w pomoce naukowe i biblioteki.

Preliminarz budżetowy na rok 1936 przedstawia się następująco:

Lp.	DOCHODY		Kwota
1.	Pozostałość gotówki w dniu 1. I. 1936	zł	8.922·87
2.	Subwencje od Zarządu Głównego	„	240.000·—
3.	Zwrot rat udzielonych pożyczek	„	4.741·—
4.	Legitymacje członków zwycz., legitym. uczestników, znaczki składkowe dla członków oraz cegiełki na budowę szkół	„	250.000·—
5.	Wpłaty członków dożywotnich	„	10.000·—
6.	Wywieszki	„	10.000·—
7.	Znaczki na świadectwa	„	100.000·—
8.	Ofiary i imprezy bez Tygodnia Szkoły Powszechnej	„	5.000·—
9.	Inne łącznie z odsetkami	„	4.500·—
10.	Tydzień Szkoły Powszechnej	„	100.000·—
	Razem	zł	733.163·87

Lp.	WYDATKI				Kwota
1.	Pożyczki na budowę szkół			zł	530.000·—
2.	Pożyczki na urządzenia szkolne			„	17.000·—
3.	Pożyczki na pomoce naukowe			„	8.000·—
4.	Zasiłki bezzwrotne na budowę szkół			„	6.000·—
5.	Zasiłki bezzwrotne na pomoce naukowe			„	8.000·—
6.	Należności Zarządu Głównego (25% wpływów)			„	118.750·—
7.	Koszty administracyjne Komitetu Okręgowego			„	12.510·—
	a) wynagrodzenie personelu	zł	7.500		
	b) przejazdy i diety	„	500		
	c) materiały pisarskie	„	1.500		
	d) druki	„	1.500		
	e) porto	„	1.000		
	f) opłaty manipulacyjne w inst. bankow.	„	10		
	g) różne nieprzewidziane wydatki	„	500		
8.	Ryczałty na wydatki kancelaryjne Komitetów Obwod.			„	3.000·—
9.	Ewent. koszty administracyjne Kół, które nie będą mogły pokryć drobnych wydatków z imprez			„	500·—
10.	Urządzenie Tygodnia Szkoły Powszechnej			„	5.000·—
11.	Pozostałość budżetowa			„	24.403·87
	Razem			zł	733.163·87

Nad powyższymi sprawozdaniami i planem pracy rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. Zubrzycki, Hollender, Luchowiec, Gdula, Godecki, Galewski, Pochmarski.

Uchwalono jednomyślnie następujące wnioski:

1. Komisji Rewizyjnej — 1) Ogólne Zgromadzenie Krakowskiego Komitetu Okręgowego Towarzystwa przyjmuje do wiadomości wzorowy stan gospodarki Zarządu Komitetu Okręgowego i udziela Zarządowi Okręgowemu absolutorium za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 roku. 2) Ogólne Zgromadzenie Krakowskiego Komitetu Okręgowego Towarzystwa wyraża uznanie i podziękowanie prezesowi Okręgu p. M. B. Godeckiemu i wiceprezesowi Okręgu p. Wł. Kabacińskiemu za żmudną i owocną pracę w Towarzystwie.

Po uchwaleniu 2-go wniosku, zabrał głos p. prezes Godecki i oświadczył, iż uznanie i podziękowanie przyjmuje jako objaw kurtuazji ze strony Ogólnego Zgromadzenia, gdyż na to uznanie i podziękowanie zasłużył w rzeczywistości i w całej pełni p. wiceprezes Okręgu Wł. Kabaciński.

II. Wolne wnioski wynikłe z dyskusii — 1) Celem zwiększenia dochodów na rzecz Towarzystwa

Ogólne Zgromadzenie zwraca uwagę na konieczność ożywienia pracy w następujących kierunkach:

a) Rozszerzyć działalność T-wa na teren pozaszkolny.

b) Usprawnić działalność Kół przez:
kontrolowanie pracy,
poczynienie starań, aby członkowie-rodzice dzieci kończących szkoły pozostali nadal członkami T-wa,
wciąganie do pracy w Zarządzie Kół przynajmniej 2-ch do 3-ch obywateli-rodziców dzieci do danej szkoły uczęszczających,
urządzanie imprez na rzecz T-wa.

c) uzyskać przychylne stanowisko prasy.

2) Ogólne Zgromadzenie zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o wstawienie do budżetu państwowego na rok 1937/38 odpowiedniej kwoty na zasiłki dla budujących się szkół powszechnych. Kwota ta będzie podnietą dla budownictwa i uruchomi w poszczególnych obszarach większe kwoty samorządów i społeczeństwa na cele budownictwa.

3) Ogólne Zgromadzenie T-wa prosi Ministerstwo W. R. i O. P. o wstawienie do budżetu odpowiedniej kwoty na bezpłatne drzewo z Lasów Państwowych dla budujących się szkół, co przyspieszy rozwiązanie tak piekącego zagadnienia.

4) Ogólne Zgromadzenie uważa za wskazane przyznawanie pożyczek na rozpoczynanie budowli szkolnych w tych miejscowościach, gdzie gminy dają rękojmię, że przyznane kwoty będą właściwie użyte i uruchomią odpowiednie fundusze gminne.

5) Ogólne Zgromadzenie zwraca się z prośbą do Zarządu Głównego o wyjednanie w Ministerstwie W. R. i O. P. dodatkowego wyjaśnienia, iż ostatni okólnik o ograniczeniu składek w szkołach nie dotyczy T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, bowiem w myśl zatwierdzonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. regulaminu z dnia 30. IV. 1935 Nr. 1 Pol. 1530/35 wkładki uczestników mają być wpłacane w dotychczasowych kwotach.

ad 8. P. kurator Godecki podał do wiadomości, że z Zarządu Okręgu ustąpili: pp. Osiecki i Godecki, wobec czego mają być przeprowadzone uzupełniające wybory. Na wniosek p. Godeckiego weszli przez aklamację do Zarządu Okręgu pp. prof. dr. Szafer Władysław i dyr. Hollender Emil, zaś na zastępców pp. Kupiec Jan i Laubitz Mieczysław.

Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. dr. Gutowskiego Aleksandra, płk. Madejskiego, dr. Podkówkę Emila, zaś na ich zastępców p. gen. Niklasa i p. Chyżego.

ad 9. Punkt 9 skreślono z porządku dziennego, ze względu na to, iż wnioski od Komitetów Obwodowych przesłano wcześniej Zarządowi Głównemu na Walne Zgromadzenie.

Odbito w Zakładach Graficznych „STYL" w Krakowie. tel. 111-02.